

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

W ciągu sierpnia Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opiata pocztowa uliszczona ryczałtem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

W dniu 19 września Klasowe Związki Zawodowe święcić będą 25-tą rocznicę założenia Międzynarodówki Zawodowej.

Niech 19 września będzie dniem masowego przyływu robotników do Związków Zawodowych!

Niech żyje Międzynarodowa Organizacja Zawodowa!

Wielkie Wiece Polityczne.

W niedzielę, dn. 12 września r. b. o godz. 11-ej rano odbędzie się DWA WIELKIE WIECE POLITYCZNE.

I. Na Ochocie, na placu koło Kina, przy ul. Grójeckiej, wprost lokalu dzielnicowego.

Warszawska Rada Zw. Zawodowych organizuje w dn. 19 września, o godz. 12 w poł. w sali Colosseum, Nowy Świat 19 WIELKĄ AKADEMJE ROBOTNICZĄ z okazji przypadającej na ten dzień 25

Przemawiać będą tow. tow. T. Hartleb, B. Berger, S. Kowalew, A. Podnieszniński.

II. Na Czerniakowie w podwórzu kina, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 193. Przemawiać będą tow. tow. M. Downarowicz, St. Haupa, B. Gruszko, W. Preis.

rocznicy założenia Międzynarodówki Zawodowej.

Zaproszenia na Akademię otrzymywać można we wszystkich Zw. Zaw. i u delegatów fabrycznych.

Jak Niemcy zostały przyjęte do Ligi Narodów.

Staranne przygotowanie głosowania w Zgromadzeniu. — Szczęśliwe zakończenie pierwszych stadiów. — Trudności, które pozostały do pokonania.

Genewa, 8 września.

Rzeczą niezmiernie ważną w Lidze Narodów jest dobra reżyserja i staranne przygotowanie scen ostatecznych, rozgrywających się na posiedzeniach plenarnych Zgromadzenia. W marcu nie było tych przygotowań, „próby” źle były prowadzone — i rezultat był bardzo żalony. Zgromadzenie nie spełniwszy swego najważniejszego i jedynego zadania, nie przyjął Niemiec w poczet członków Ligi — rozjechało się...

Tem starannie i dokładniej przygotowane powtórzenie nieudanej marcowej uroczystości. Przypadać trzeba, że wiele sprytu i wynalazczości wykazali zarówno główni meryty Ligi — przedstawiciele wielkich mocarstw — jak i sekretariat generalny.

Przedewszystkiem bardzo zrećnie pokierowano pracami komisji do sprawy reorganizacji Ligi, która przedstawiła swoje sprawozdanie Radzie jeszcze przed zebraniem się Zgromadzenia pełnego i tem samem pozwoliła Radzie powziąć ostateczne uchwały w atmosferze względnie spokoju, kiedy bacznie oczy czterdziestu kilku członków Zgromadzenia jeszcze były przyknięte.

Trudność zagadnienia, połączonego z wejściem Niemiec do Ligi, polegała, jak wiadomo na tem, że wobec udzielenia Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi, kilka innych państw również zażądało dla siebie stałych miejsc. Odmówiono tych stałych miejsc wszystkim aspirantom — prócz Niemiec. Ale trzeba było zaspokoić żądania i to jednocześnie z przyjęciem Niemiec do Ligi.

Rada wyszła z tej trudnej sytuacji obronną ręką dzięki temu, że sprawę o powiększenie liczby stałych członków Rady o jednego — o Niemcy — zrobiła częścią składową zmiany ustroju Rady wogóle. Takie połączenie formalnie i politycznie jest rzeczą zupełnie normalną. Gdyby ktoś z przeciwników utworzenia nowych trzech niestałych i „półstałych” miejsc i wprowadzenia systemu paroletniej obieralności chciał przeciwko temu zaprotestować, musiałby zakwestjonować również miejsce stałe dla Niemiec, co wobec konieczności jednomyślności Rady w tej sprawie oznaczałoby powtórzenie katastrofy marcowej.

Dlatego przedstawiciel Szwecji w Radzie mógł się zaledwie ograniczyć do oświadczenia nieobowiązującego i zastrzeżenia, nie zmieniającego istoty uchwały. W ten sposób jednomyślność została osiągnięta i udało się przebrnąć przez drugie stadium — Radę.

Pozostało dalej zadanie najtrudniejsze — „pilotażowanie” uchwały Rady przez Zgromadzenie, w którym napewno kilku nastu członków, z tak zw. „neutralnemi”

państwami północy Europy przeciwnych jest jakimkolwiek bądź powiększeniu Rady. Normalnie uchwała Rady mogłaby być przeniesiona na flukta komisji Zgromadzenia i natknęłaby się na niebezpieczne rafy norweskie, czy piachy holenderskie.

W przewidywaniu tego reżyserowie postarali się o taki skład biura (czyli prezydium) Zgromadzenia, któryby zapewnił powodzenie pomysłu pilotów. Dlatego też wśród wice-przewodniczących Zgromadzenia znalazły się wszystkie „grube ryby” — Chamberlain, Briand, Scialoja. Biuro Zgromadzenia, ustalając porządek obrad, wzięło na siebie obowiązki komisji i zdecydowało, że część wniosku o reorganizacji Rady — ta mianowicie, która postanawia rozszerzenie o jedno miejsce stałe dla Niemiec i trzy nowe niestałe — że ta propozycja ma pójść pod obrady Zgromadzenia, pomijając komisję dla której pozostanie jedynie ustalenie procedury podziału miejsc niestałych.

Referat w tej sprawie, połączony z

Zatarg w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

PRZEMYSŁOWCY ODRZUCAJĄ ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW. GROŹBA STRAJKU.

Dąbrowa Górnicza 10.IX 26 r. (telef.). Dzisiaj odbyły się pertraktacje przemysłowców z robotnikami przy udziale 16 delegatów, reprezentujących wszystkie kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, sekretarzy okręgowych tow. Bielnika i Papugi oraz posła tow. Stańczyka. Po szczegółowym uzasadnieniu żądań robotniczych tow. Stańczyk zażądał imieniem Centralnego Zw. Górników, podwyższenia płac w Zagłębiu krakowskim i dąbrowskim o 10%, motywując to tem, że płace w tych zagłębiach są niższe niż na G. Śląsku. Przemysłowcy zaproponowali podwyżkę płac dla robotników akordowych o 5% i dla dniówkowych 7%. Przedstawiciele Zw. propozycję tę odrzucili i po naradzie zredukowali pierwotne żądanie podwyżki 10% dla wszystkich robotników na 8% dla robotników akordowych i 10 dla dniówkowych. Przemysłowcy żądania tego nie przyjęli, oświadczając, iż wyjeżdżając w sobotę do Warszawy — po powrocie w poniedziałek o godz. 5-tej zakomunikują ostateczne swe stanowisko Centr. Zw. Górników. Wobec tego, że przemysłowcy w piątek nie załatwili konfliktu o płace w Zagł. Dąbrowskim i Krakowskim Sekretariat Związku Górników zwołał konferencję delegatów zaraz po układach, na której po zreferowaniu svtu-

referatem ogólnym o przyjęciu Niemiec, powierzono Szwajcarowi Motta, a więc „neutralnemu”, którego jako autora wniosku o przyjęcie Niemiec jeszcze przed 5-ciu laty, nikt nie posadził o brak życzliwości dla Rzeszy. Było to dobre posunięcie. P. Motta w subtelnej przemówieniu połączył wszystkie trzy problemy — przyjęcie Niemiec, udzielenie im stałego miejsca i utworzenie trzech nowych niestałych miejsc — i zalecił załatwienie wszystkich ich na dzisiejszym posiedzeniu.

Wobec takiego postawienia rzeczy przeciwnicy nowych miejsc niestałych — Norweg Nansen i Holender Laudon — mogli najwyżej zarejestrować publicznie swe niezadowolenie. W głosowaniu pierwszym nad przyjęciem, wszystkie 48 państw wywołanych po kolei — od Afryki Południowej do Wenezueli, dało odpowiedź „oui” lub „yes” (tak). W drugim głosowaniu, nad miejscem stałym dla Niemiec i trzema niestałymi — znowu wszystkie głosy były „oui” i „yes”. Ani p. Nansen, ani Laudon nie odważyli się głosować przeciw, boby jednocześnie sprzeciwili się miejscu stałemu dla Niemiec.

W taki sposób, dzięki umiejętnej reżyserji, Niemcy stały się członkiem Ligi, a jednocześnie aspiracje innych państw do miejsc w Radzie znalazły początek urzeczywistnienia.

Pozostaje jeszcze czwarty rozdział, bodaj najtrudniejszy: po zatwierdzeniu, że Rada ma mieć w swym składzie 9 członków niestałych, trzeba ustalić procedurę wyboru i wyznaczyć tak zw. miejsca „półstałe”. Tu już i Niemcy, które po jutrze zjawiają się w Genewie, będą miały swe słowo, i zasiadać w komisji Zgromadzenia, dodając otuchy pp. Nansenowi i Laudonowi.

Sądząc jednak ze szczęśliwego przejścia przez pierwsze stadia całej wyprawy, można mieć nadzieję, że zalecenia komisji organizacyjnej i Rady do końca wyjdą nieuszkodzone. Pozostanie jeszcze na samym końcu — jeżeli chodzi o Polskę — sam fakt wejścia do Rady i starania o przychylne głosowanie co do prawa obieralności ponownej.

J. S.

Magistrat prowokuje strajk w gazowni.

W dniu 30 czerwca r. b. Dyrekcja Zakładów Gazowych nadesłała do Związku pracowników Gazowni następujący list:

„Stosownie do uchwały Magistratu m. st. Warszawy z dn. 19 stycznia r. b. niniejszem wypowiadamy obowiązującą obecnie umowę zbiorową, zawartą 1 października 1924 r. Umowa ta zatem przestaje obowiązywać z dniem 1 października r. b., wobec czego nowa umowa powinna być zawarta przed upływem powyższego terminu”.

Następnie w dniu 8 września nadesłano projekt nowej umowy, która ma ewent. obowiązywać od 1-go października r. b.

Projekt ten przewiduje ni mniej ni więcej tylko: obniżenie płacy od 20 do 30%; zmniejsza urlopy z 4 tygodni po 3 latach pracy do 15 dni, nakłada na pracowników obowiązek opłaty ubezpieczenia na wypadek choroby, zmniejsza starcom, emerytom, wdowom i sierotom po długoletnich pracownikach Gazowni już przyznane i pobierane emerytury od 20 do 30%.

Pozatem wogóle emerytury i odprawy dalej pozostawia do uznania Rady miejskiej m. Warszawy i jej świetnego Magistratu.

Nie wiemy, co w tem podziwiać: tupet czy złośliwość, — czy jest ktoś taki naiwny, kto przypuszcza, że pracownicy i ich organizacja zgodzą się na poważne traktowanie tych „propozycji”. W momencie niewątpliwego wzrostu drożyzny, kiedy we wszystkich gałęziach pracy robotnicy uzyskują podwyżki — w tym właśnie czasie sławetny Magistrat m. Warszawy — inicjuje takie pogorszenie już posiadanych warunków.

To prowokowanie strajku — wyraźne działanie na szkodę i pracowników i mieszkańców stolicy — będzie i musi być pohamowane.

Przekonani jesteśmy, że władze nadzorcze, p. Minister Spraw Wewnętrznych, powstrzymają te nieprzytomne magistrackie zapędy.

—:o:—

O nową umowę w przemyśle piekarskim.

Wobec tego, że 1-go października upływa termin obowiązującej w przemyśle piekarskim na terenie Warszawy umowy zbiorowej, prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu rozpoczyna się w okręgowym inspektora-cie pracy rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy.

—:o:—

O poprawę bytu pracowników państwowych.

W dn. 10 b. m. odbyło się, pod przewodnictwem p. Raabego, posiedzenie Centr. Kom. Porozumiewawczej Związków pracowników państwowych, z bardzo licznym udziałem delegatów poszczególnych Związków pracowniczych. Zastanawiano się nad sytuacją, wytworzoną przez żądania mas funkcyjnarjuszów państwowych — poprawy bytu.

C. K. P. postanowiła ponownie domagać się od Rządu stanowczej poprawy bytu pracowników państwowych. W tym celu uważa za konieczne, by Rząd wniósł do ciała ustawodawczego odpowiednie projekty, które muszą odnieść ten skutek, że Rząd będzie miał z czego, bez nawrotu do inflacji, zadośćuczynić słusznym żądaniom pracowników państwowych.

—:o:—

Szkarlatyna.

Zanotowano wczoraj w Warszawie 39 nowych zachorowań na szkarlatynę.

Z liczby tej 32 dzieci dowieziono do szpitali, siedmioro zaś pozostawiono na kuracji w domu.

Wyzdrowiało w szpitalach 11, zmarło dwoje dzieci.

Tak więc w ciągu dnia onegdajszego liczba chorych na szkarlatynę powiększyła się w szpitalach z 669 na 688 osób.

Zlikwidowanie zatargu w przemyśle węgl. na G. Śląsku

Katowice, 10.IX 26 (telefonem).

Wczoraj po długich walkach w Nadzwyczajnej Komisji Arbitrażowej, przewodniczącej komisji przysłał górnikom propozycję podwyżki płac od 1 września o 8%. Przeciw podwyżce głosowali przemysłowcy solidarnie. Robotnicy głosowali za podwyżką, przyjmując ją.

Sprawę podwyżki płac w hutnictwie ma rozstrzygnąć nowa komisja rozjemcza, sprawa ta dlatego jest traktowana osobno, że płace w hutnictwie są niejednolite, a mianowicie: w hutach żelaznych płace są dużo wyższe od płac w hutnictwie cynkowym. Wobec czego okazuje się potrzeba zastosowania w hutnictwie cynkowym wyższej podwyżki niż w hutnictwie żelaznym. Wśród robotników w przemyśle hutniczym jest niezadowolenie z powodu przewlekania sprawy załatwienia podwyżki płac.

Zdrada interesów robotników żyrardowskich przez chadeków

Jak wiadomo, Główny Zarząd Funduszu Bezrobocia przyznał robotnikom fabryki w Żyrardowie prawo pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia. Słuszną tą decyzją spowodowana była faktem, iż Zarząd fabryki Żyrardów zorganizował lokaut fabryki, by za pomocą tego szantażu zmusić Rząd do uległości wobec różnych żądań Zarządu fabryki. Termin wypłaty zapomóg miał ustalić ziemski obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia. W sprawie tej odbyło się onegdaj zebranie, które ujawniło skandaliczną i zdradziecką politykę chadeków, gorzej niż przemysłowcy występujących przeciw robotnikom, których pragną pozbawić przyznanych im przez Zarząd Główny Funduszu zapomóg.

Mianowicie przedstawiciel chadeków p. Harra chciał wczorajsze zebranie zdekompletować, a potem zerwać, by nie dopuścić do wyznaczenia terminu wypłaty zapomóg. A gdy tego sztuczki nie dały rezultatu, w sposób nieczył oświadczył, że winę za zatarg w Żyrardowie ponoszą nie panowie Skulscy i inni z Dyrekcji fabryki, którzy prowokowali, a potem fabrykę zlokalizowali — a przedstawiciele robotników żyrardowskich. Rzecz prosta, że takie oświadczenie rzekomego przedstawiciela robotników jest zdradą, zmierzającą do utraty przyznanych już robotnikom zapomóg, gdyż jeśli, jak twierdzi p. Harra, robotnicy ponoszą winę za zatarg — to w myśl ustawy nie mogą otrzymać zapomóg.

Przeciw tej jaskrawej prowokacji wypowiedział się nawet przedstawiciel przemysłowców w obwodowym Zarządzie Funduszu Bezrobocia i p. Harra został odosobniony. Ale na tem nie koniec. P. Harra postarał się w dalszym ciągu posiedzenia szkodzić robotnikom żyrardowskim i to mu się częściowo udało.

Przedstawiciel klasowych Zw. Zaw. tow. Lenga zaproponował, by zapomogi wypłacono za czas od dnia 9 sierpnia, to jest od dnia, w którym upłynęło 10 dni, od terminu zarejestrowania się robotników, czego wymaga ustawa. Wniosek ten upadł, gdyż między in. głosował przeciwko niemu przedstawiciel chadeków, p. Harra, który szale na niekorzyść naszego wniosku przeważał.

Tow. Lenga oświadczył, że haniebne postępowanie p. Harry podda, za pomocą prasy, pod przegrę opinii robotniczej. Przecież natomiast wniosek przewodniczącego, p. Świderskiego, by zapomogi przyznać robotnikom od dnia 20 sierpnia, to jest od dnia, w którym Dyrekcja fabryki odrzuciła propozycję Min. Pracy, przyjęte przez robotników.

Robotnicy żyrardowskie zapamiętają sobie, jak to chadeacy „bronili” ich interesów.

P. Z. K. denuncjuje kolejarzy!

Komunikują nam ze stacji Warszawa Gdańska, że żółty Polski Zw. Kol. oskarżył przed Dyr. K. P. jednego z pracowników, jakoby ten podczas pracy agitował kolejarzy za należaniem do Z. Z. K.

Wydział Mechaniczny tak gorąco przyjął do serca ten iście szpiclowski „donos”, że natychmiast wydelegował na miejsce inżyniera do specjalnych zleceń p. Izdebskiego z poleceniem przeprowadzenia dochodzenia.

Nie wiemy jaki jest rezultat śledztwa, ale wiadomo o tem, że całe „przestępstwo” tego pracownika sprowadzało się tylko do zwykłej rozmowy o związkach pomiędzy współpracownikami w czasie przerwy w pracy, przypuszczamy, że prezes Dyrekcji przejdzie nad tą sprawą do porządku dziennego i pouczy Wydział mechaniczny, aby do poważniejszych czynności używał panów inżynierów.

Piętnujemy enpeerowskich denuncjatorów z P. Z. K.

Konferencje aprowizacyjne w Min. Spr. Wewn.

Wczoraj obradowały w Min. Spraw Wewnętrznych dwie konferencje w sprawach aprowizacyjnych. Jedna złożona z przedstawicieli Min. Spraw Wewn., Skarbu i banków państwowych w sprawie zrealizowania uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów co do rezerw zbożowych doszła do pewnych konkretnych wyników o tyle, że przedstawiciele banków wykazały zrozumienie dla tego zagadnienia i nastąpić ma porozumienie z Bankiem Polskim co do wysokości potrzebnych kredytów. Druga narada z udziałem Zw. Spółdzielni Społ. „Społem” zakończyła się postanowieniem, że do dnia 15 września spisana ma być umowa co do współdziałania spółdzielni spożywców z Wydziałem Zaopatrzenia Warszawy w sprzedaży tańszego chleba i maki.

Drogi doradca.

Prof. Kemmerer udaje się — jak się dowiadujemy — do jednej ze środkowo-amerykańskich republik w podobnej misji doradcy gospodarczego, jaką pełnił w Polsce. Wynik prac misji ujęty ma być w obszernie dzieło (około 800 stron druku) w języku angielskim i polskim i zawierać ma spostrzeżenia i rady członków misji. Koszta tych studiów mają wynosić kilkadziesiąt tysięcy dolarów! Dwóch członków misji pozostać ma czas jakiś jeszcze w Polsce, by wykonać wydawnictwo.

Wiadomości z Łodzi.

(Telefonem).

Łódź, 10 września.

ODPOWIEDZ FABRYKANTÓW W SPRAWIE PODWYŻKI W PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM

Klasowy Związek włókienniczy otrzymał dzisiaj odpowiedź przemysłowców w sprawie wystawionych żądań 15% podwyżki wyrównawczej.

Fabrykanci wykrętnie uchylają się od odpowiedzi, motywując swoje stanowisko względami natury formalnej, że poprzednia umowa, ustalająca warunki pracy, nie została wymówiona.

Ponieważ punkt umowy traktujący o wymówieniu — ustala termin wymówienia na 15 każdego miesiąca, Związki Zawodowe rozporządzają czasem dla zgłoszenia formalnego wymówienia i utrzymania w mocy wystawionych już żądań o podwyżkę.

Stanowisko Związków Zaw. ustalone zostanie na jutrzejszym zebraniu, poświęconem tej sprawie.

OBCHÓD 25-LECIA ZW. ZAW. W ŁODZI

Na odbycie w dniu wczorajszym zebraniu przedstawicieli wszystkich Związków Zawodowych w Łodzi, w sprawie uroczystego obchodu 25-lecia założenia Międzynarodówki Zawodowej, wybrano Komitet obchodu z 9 osób, z tow. tow. Rapalskim i Danielewiczem na czele.

Program obchodu w dn. 19 b. m. przewiduje wydanie odezw, plakatów, urządzenie Akademii i wiecu, oraz pochodu.

INTERWENCJA ZW. ZAW. PRAC. UŻYT. PUBL. W MIN. PRACY I MIN. SPR. WEWN.

Jutro udaje się do Warszawy delegacja trzech Zw. Zaw. prac. inst. użyt. publ. (klasowego, polskiego i chadeckiego) z tow. Kowalskim na czele, w celu interwencji w Min. Pracy i Op. Społ. oraz w Min. Spr. Wewn. o wykonanie przez Magistrat i tramwaje miejskie w Łodzi warunków, likwidujących ostatni strajk prac. inst. użyt. publ. w Łodzi. Oprócz tego delegacji interweniować będą w sprawie niesłusznie zwolnionych 9 pracowników tramwajów miejskich za udział w ostatnim strajku.

Zjazd geologów w Kijowie a władze sowieckie.

W końcu września r. b. ma się odbyć w Kijowie zjazd geologów, pracujących na obszarze sowieckiego Związku republik. Komitet organizacyjny, na którego czele stoja znani i zastrzeżeni geolodzy, zwrócił się z zaproszeniami do szeregu geologów polskich, aby, zgodnie ze zwyczajem, przyjętym w świecie naukowym, wzięli udział w tym zjeździe w charakterze gości.

Niektórzy z pośród zaproszonych zdecydowali się pojechać, aby nawiązać stosunki naukowe z geologami ukraińskimi i rosyjskimi, pracującymi niejednokrotnie nad rozwiązaniem tych samych lub podobnych problemów, które ma przed sobą geologia polska.

Geologowie ci, zaopatrzeni w imienne zaproszenia Komitetu organizacyjnego Zjazdu, zwrócili się do poselstwa sowieckiego w Warszawie w celu uzyskania dokumentów potrzebnych na wyjazd do Kijowa.

I oż się okazało? Oto goście zaproszeni na zjazd naukowy muszą przedewszystkiem zaspokoić ciekawość władzy sowieckiej pod wieloma bardzo względami. Żądano bowiem od nich stanowczo wypełnienia kwestionariusza („Oprośnij list”) na czterech dużych stronach (30 pytań), w którym, oprócz bardzo drobiazgowych odpowiedzi z zakresu wiadomości paszportowych, trzeba wskazać nazwiska i adresy osób w kraju i w S. S. S. R., mogących udzielić informacji o zaproszonych, nadto, jeżeli któryś z zaproszonych odwiedzał już kiedyś Rosję, to musi odpowiedzieć na pytanie: do jakiej partii politycznej należy i jak dawno, — jeżeli wystąpił z partii, to — kiedy i dlaczego, — jeżeli uczestniczył w wojnie przeciw S. S. S. R., to na jakim froncie, w jakim charakterze, jako poborowy, czy też jako ochotnik i t. p.?

Uważając, że tego rodzaju azjatyckie metody gościnności ubliżają tym, którzy zostali zaproszeni i czynią niemożliwą normalną współpracę geologów polskich z ukraińskimi i rosyjskimi, geologowie polscy zaniechali zamiaru wyjazdu do Kijowa, zawiadamiając o powodach swej decyzji Komitet organizacyjny Zjazdu geologów w Kijowie.

Redukcje w teatrach miejskich.

Przy odnawianiu umów z personelem teatrów miejskich na sezon obecny zredukowano około 100 osób z wszystkich działów pracy. Nie zaangażowano szeregu wybitnych aktorów, jak pp. Polinska - Lewicka, Zbońska - Ruszczyńska, Dygas, Kiepara, Holyńska. Skład orkiestry zmniejszono o 17 osób, wśród nich usunięto szeregi solistów. Reszta redukcji objęła chóry, balet oraz personel techniczny. Najważniejsze w całej tej akcji jest to, że redukcje te przyniosą b. małe oszczędności, przetrzać tylko wydatki na płace z jednej klasy miejskiej na drugą, ogromna bowiem większość usuniętych artystów ma prawo do emerytury, wynoszącej 80 do 100%. Faktycznie więc teatry miejskie korzystają z pracy usuniętych sił bez obciążania budżetu miasta. Dziwna polityka dykcji teatrów budzi w sferach artystycznych zrozumiałe zdumienie.

Próba powołania samorządu miejskiego na Polesiu.

Na Polesiu i Wołyniu niema samorządów z wolnych wyborów obywateli.

Nietylko na wsi, ale i w miastach rządzą mianowanymi.

Brześć nad Bugiem miał dotychczas Radę miejską i Magistrat powołane w r. 1919 bez wyborów, bo na podstawie jedynej zgłoszonej listy, ale przynajmniej zgodnie z obowiązującym prawem.

Z chwilą rozwiązania Rady (na skutek zdekompletowania) zrobiono próbę ogłoszenia wyborów. Wybory odbyły się 27 czerwca b. r. i zostały unieważnione z powodów drobnej nieformalności, a mianowicie, zmiany kolejności kandydatów na naszej liście, co skuteczniliśmy przed ogłoszeniem list i za zezwoleniem i zgodą Głównej Komisji Wyborczej.

Powód właściwy leżał oczywiście głębiej. Władzom musiał się nie podobać wynik wyborów — Rada miejska byłaby bowiem o większości niepolskiej.

Ale miasto Brześć, posiadające niecałe 30% ludności polskiej nie może tak jak i inne miasta województw wschodnich stworzyć przedstawicielstwa o większości polskiej, o ile wybory będą prowadzone bezstronnie i zaniecha się narzucania mianowańców.

Tym razem zaniechano powołania komisarzy - prezydenta i ogłoszono ponowne wybory.

W unieważnionych wyborach brało udział 18 ugrupowań, przyczem list czysto polskich było tylko dwie. Niepolskich lub mieszanych 16.

Dowodzi to, że wybory nie odbywały się pod hasłem bloku przeciw polskości miasta. Ale akcja władz administracyjnych, o ile będzie dążyła do wytworzenia sztucznej większości polskiej, wzbudzi niewątpliwie kontrakcję.

Wybory, odbywające się na tle walki interesów gospodarczych ludności, sprowadzone na tło walk narodowościowych, mogą przynieść tylko szkodę dla polskości.

Pierwsze wybory do samorządu w mieście kresowem Polesia dowodzą niezbicie, że wrogi stosunek do polskości, jaki się coraz silniej przejawia wśród miejscowej ludności, jest wynikiem eksterminacyjnej polityki władz rządowych względem ludności niepolskiej.

Z chwilą, gdy ludność otrzymała prawa jej należne, prawo stanowienia o sobie i rządzenia sobą w samorządzie, niema potrzeby wytyczania sił do walki przeciw narodowości panującej.

Najbardziej szkodliwe jest utożsamianie interesów Państwa i miasta z „polskiem” przedstawicielstwem. Forsowanie polskiej większości w samorządzie miasta, gdzie bezwzględnie większość stanowi ludność niepolska, jest niepotrzebnym wzniecaniem waśni narodowych, jest buntowaniem ludności miejscowej przeciw Państwu.

Ostrzegamy więc przed prowadzeniem tego rodzaju polityki przy pierwszej próbie wprowadzenia samorządu w województwach wschodnich.

Nie władze administracyjne winny przystosowywać samorząd do siebie, lecz same muszą się przystosować do samorządu, który odzwierciedlać winien faktyczny układ sił społecznych i narodowościowych.

Czy obecny Rząd to zrozumie i uzna za konieczność państwową? Próba wykazała, że jeszcze nie jest zapóźno.

W. Uziembło.

„Kłamię jak Głos Codzienny”.

Wychodząca w Warszawie za 10 groszy (w tytule 5) gadzinowa szmata, „Głos Codzienny”, w swym cynicznym kłamstwie posuwa się wprost do ostateczności, wprowadzającej w zdumienie każdego uczciwego człowieka.

8 b. m., jak pisaliśmy z dn. 9 b. m., żółty związek enpeerowskich tramwajarzy zwołał wiec, na którym tow. Spychała w dyskusji napiętnował taktykę zdrajców klasy pracującej — enpeerowców. Wywody mówcy spotkały się z uznaniem zebranych, przesyłając natomiasz w gwałtowny sposób przeszkadzało mówcy, a nawet uciekło się do siły fizycznej. Wtedy zebrani tramwajarze, protestując przeciw tym gwałtom, domagali się swobody dalszego wypowiedzenia. A gdy żądania tego nie uwzględniono, większość zebranych ze śpiewem „Czerwonego” opuścili salę.

Powyższy, zgodny z rzeczywistością, przebieg wypadków, stwierdzający klęskę N. P. R. — łgarz z „Głosu Codziennego” w dn. 10 b. m. przedstawia w sposób fałszywy i rozpamiętuje o „silnym rozwoju” i „dominującym wpływie” Z. Z. P. wśród tramwajarzy. Kończy się uśmiał z tego rozwoju i z tego wpływu, ale reporterowi z „Głosu” placą za kłamstwo, a że nie ma sumienia więc kłamię... Na tem jednak zwykłym enpeerowskim kłamstwie łgarz z „Głosu” nie poprzestął.

Tow. Spychała, przemawiając na wiecu, m. in. piętnował fakt, iż w chwili, gdy klasowy Zw. Kolejowy w Ministerstwie przekładał postulaty tramwajarzy, do enpeerowscy przywódcy z p. Sobierajem na czele, zapili sobie w szynku, nie nie robiąc i nie dbając o sprawy tramwajarzy.

Te słowa tow. Spychały, skryba enpeerowski przekręcił w ten sposób, jakoby tow. Spychała oskarżał o pijactwo prezesa Zw. klasowego. To się nazywa „uczciwość” enpeerowska.

Rosja a państwa bałtyckie.

Sowiecka agencja „Tass” donosi: „Izwiestja” zaznaczają, że rządy państw bałtyckich kontynuują swoją starą taktykę przeciągania rokowań w sprawie paktu gwarancyjnego z Z. S. R. R. Nowe przeciąganie rokowań wywołane zostało żądaniem Polaki, by w porozumieniu z Finlandją, Łotwą i Estonją urządzić w Genewie tajną konferencję ministrów spraw zagranicznych tych państw celem omówienia stosunku do Z. S. R. R.

Wszelkie usiłowania zmiany układu o nieagresji i neutralności przez ukryty sojusz państw bałtyckich z Polską na czele będą jak dawniej przez Z. S. R. R. odrzucone.

Rada Prawnicza.

Wczorajsza „Warszawianka” podaje następującą listę radców zwyczajnych Rady prawniczej:

Michał Bobrzyński, b. i honor. profesor Uniwersytetu w Krakowie, Stanisław Bukowiecki, prezes Prokuratury Generalnej, Franciszek Bujał, profesor Uniwersytetu we Lwowie, Tadeusz Brzeski, profesor Uniwersytetu w Poznaniu, St. Car, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Władysław Leopold Jaworski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, Zygmunt Jundziłł, profesor Uniwersytetu w Wilnie, Wacław Kinel, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Henryk Konic, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, Jan Kopczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Adam Krzyżanowski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, Karol Lutostański, profesor Uniwersytetu w Warszawie, Wiktoryn Mańkowski, em. prezes Senatu przy sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, Bolesław Markowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu, Aleksander Mogiłański, prezes Sądu najwyższego, Jan Morawski, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Zygmunt Nagórski, adwokat w Warszawie, Bolesław Pohorecki, prezes Sądu Najwyższego, Emil Stanisław Rappaport, sędzia Sądu Najwyższego, Walery Roman, notariusz w Warszawie, Stanisław Śliwiński, sędzia Sądu Najwyższego, Eugeniusz Starczewski, prezes Towarzystwa Ziemi Wschodnich, Stanisław Starzyński, profesor Uniwersytetu we Lwowie, Bronisław Stelmachowski, profesor Uniwersytetu w Warszawie, Stanisław Wróblewski, profesor Uniwersytetu w Krakowie, Fryderyk Zoll, profesor Uniwersytetu w Krakowie.

Lista powyższa nie jest zupełna, brak w niej bowiem 4 radców (Rada ma się składać z 30 radców). Sądząc z listy tej skład Rady byłby wybitnie konserwatywny.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że powołanie do życia Rady prawniczej jest przemycaniem Rady Stanu, odrzuconej przez Sejm. Ciało takie może powstać tylko na drodze zmiany konstytucji, a tego nie było. Rada prawnicza przychodzi tedy na świat nielegalnie, jako szmugiel polityczny.

Zjazd F. I. D. A. C'u w Krakowie.

Wczoraj o godz. 11 rano, w sali Starego Teatru w Krakowie, otwarte zostało plenarne posiedzenie kongresu Fidu, pod przewodnictwem prezesa, plk. Crosfielda. W imieniu władz wojewódzkich powitał zebranych wice-wojewoda Wawrauski.

Następnie kongres jednomyślnie uchwalił nagły wniosek w brzmieniu następującym: „Kongres Fidu, zważywszy, że sporadycznie wdrażane są kampanie prasowe przeciwko krajom, w łonie federacji międzysojuszniczej reprezentowanym, i że w okresie dyskusji nad powiększeniem liczby miejsc w Radzie Ligi Narodów — odnośna propaganda rozszerzała w prasie światowej złowisłe i tendencyjne pogłoski, skierowane przeciwko niektórym państwom Federacji, stwierdza z naciskiem i spokojem co następuje: 1) że polityka zagraniczna państw, w Federacji reprezentowanych, ma jedynie na celu utrzymanie pokoju i obecnego politycznego stanu rzeczy w Europie; 2) że żadna kampania fałszywych alarmów nie zdołała wytrącić rządów i opinii publicznej tych państw z równowagi i że ich pokojowe intencje są ponad wszelkimi podejrzeniami, a ich międzynarodowe układy są złożone w Sekretariacie Ligi Narodów; 3) że towarzyszące broni brądzą sprzymierzonej podczas wojny pracować będą nad utrzymaniem węzłów solidarności, zadzierżgniętych na polach bitew w walce o wolność narodów”.

Następnie kongres wyłuchał i zatwierdził sprawozdania poszczególnych komisji, dokonał wyboru władz, postanowił, że następny kongres odbędzie się we wrześniu przyszłego roku w Bukareszcie, oraz przyjął wśród owacji uchwale, składającą Prezydentowi Rzeczypospolitej, Ignacemu Mościckiemu, wyrazi głębokiej czci i szacunku i zapewnijacą go o podziwie wszystkich narodów, zgromadzonych w Federacji, dla bohaterstwa narodu polskiego, którego wolność, jedność i pomysłowość są niezbędne dla pokoju Europy.

Rezolucja ta zawiera podziękowanie dla władz polskich za serdeczne przyjęcie; pozdrawia wszystkie związki polskich kombatantów, których kongres był gościem, oraz wyraża prasie polskiej wdzięczność za udzielenie poparcia.

O godz. 2 popoł. nastąpiło zakończenie obrad kongresu, poczem wszyscy delegaci kongresu Fidu wzięli udział w śniadaniu, wydanym przez komitet przyjęcia. Po śniadaniu uczestnicy kongresu udali się na zwiedzanie miasta, wieczorem zaś odbył się raut, wydany przez prezydenta miasta Krakowa w salach Starego Teatru.

ZOFJA WOJNAROWSKA.

Nowi ulani.

Lecimy świat zdobywać
w kurzawie złotych dróg;
dzikie nasze rumaki
skrzydła mają u nóg.

Konie świętego Jana,
karmione owsem gwiazd,
mleczną drogą pojone,
w białych spoczynków czas.

Lecimy świat zdobywać —
tu brat — tu druh — tu wróg...
Tak fala brzegi zrywa
i szuka szerszych wrót.

Furkoczą chorągiewki
trzepocze słowo — wieść,
że nową formę życia,
wykuwa nowa treść;

że przyjdą ludzie nowi
przez płomienisty smug
i że każdy z nich powie:
wy — bogi i ja — bogi!

Że przyjdą ludzie inni,
dni innych tworząc krąg —
wszechmocni, bo niewinni,
ludzie, jak kwiaty z łąk.

Że przyjdą ludzie mocni
i z jednolitych brył —
trud ich będzie owocny
i będzie źródłem sił.

Ułani, my ulani —
nam jak huragan mknąć...
W odwieczu malowani
barwami bożych słońc —

Lecimy świat zdobywać
orężni tak jak nikt,
choć nie mamy szabel,
karabinów, ni pik.

Niech pułkom innym bronie
służą w zapasach ciał,
nam cudotwórcze dionie
i serca wódz nasz dał.

Naczelnik nasz Wysoki,
razem ŻYCIE i MIT,
ma kościuszkowską świtkę
i w oczach szczęścia świt.

Naczelnik nasz Wysoki
ma zamiast szabli czyn.
Nie w śmierć, lecz w ogień życia
pójdziemy razem z Nim.

Pójdziemy w miast olbrzymich
orgie, turkot i dym...
I duszę miast zdołędziem —
pójdzie z nami i z Nim.

Wpadniemy wczesnym świtem
do kopalń, fabryk, hut,
zamienim zgrzyt chaosu
w harmonję twórczych nut.

I chmurni robociarze —
oni, i wy i my,
złicimy się w potęgę
jak promieniste sny.

I jak regiment bogów
wpadniemy w wieczności tłum,
światłość pijąc z nalogu,
światłością gorsząc tłum.

Pijani my, pijani,
szaleni życiem wciąż,
ułani my, ulani —
moc ziemi — krew i miąższ.

Ułani my, ulani,
zacieśni z Polski tej,
co z miast i wsi powstanie
zbudować nowy dzień.

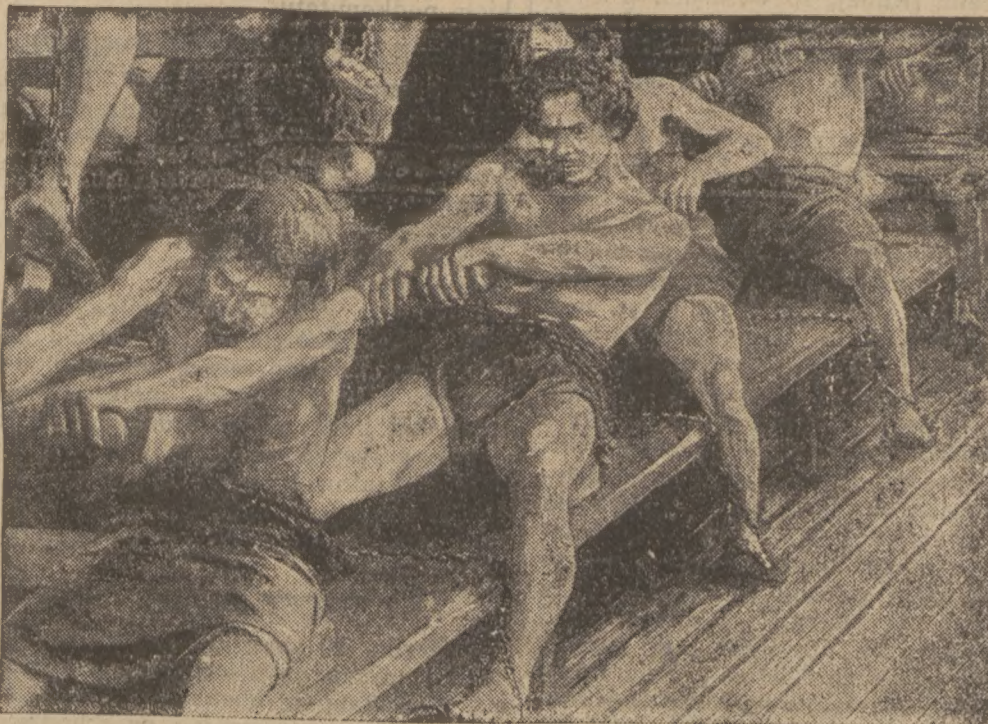
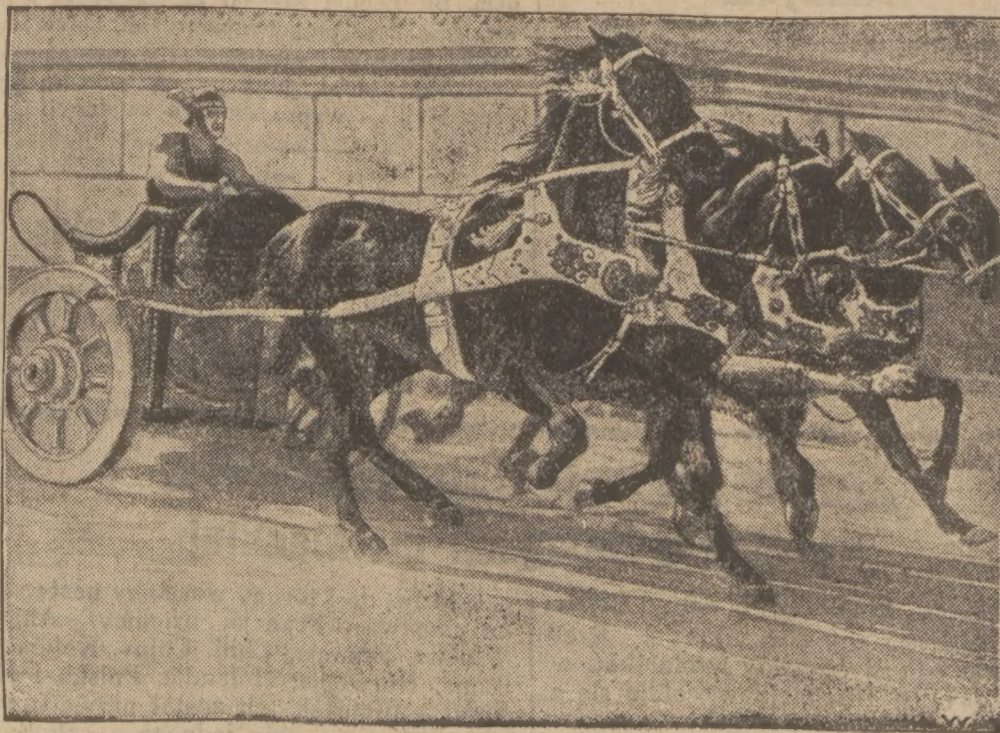
DROŻYZNA.

HURTOWE CENY WARZYW.

W piątek, 10 września, zanotowano następujące ceny na targowisku warzywnym, przy ul. Grójeckiej w sprzedaży hurtowej: buraki 6 — 8 gr. (w początkach b. tygodnia notowano takie ceny) za pęczek, cebula I gat. 20 — 25 gr. (w porównaniu z początkiem b. tygodnia bez zmiany) za pęczek, chrzan 2 zł. za kg., fasola strączkowa 40 — 45 gr. (45 — 55 gr.), kalafiori I gat. 20 — 27 i pół gr. (30 — 40 gr.), II gat. 10 — 14 gr. (15 — 20 gr.) za sztukę, kapusta biała 14 — 20 gr. (bez zmiany), włoska 14 — 20 gr. (16 — 20 gr.), czerwona 15 — 22 gr. za główkę, marchew 10 do 12 gr. (20 — 25 gr.) za pęczek, ogórek 1 zł. — 1.50 zł. (2 do 3 zł.) za 60 sztuk, pietruszka 20 — 25 gr. (18 — 20 gr.) za pęczek, pomidory 30 — 40 gr. (40 — 45 gr.) za kg., seler 30 — 40 gr. (45 — 50 gr.) za sztukę, szpinak 20 gr. (22 gr.) za kg., ziemniaki 12 — 14 zł. (10 i pół — 12 zł.) za 100 kg. Sałaty, szczawiu, szczypiorku i grochu strączkowego nie dowieziono.

Ogółem dostarczono 495 wozów. Dowóz duży, tendencja słaba.

Ben Hur, potężny film amerykański.



W Berlinie wyświetlono poraz pierwszy wielki film amerykański p. t. „Ben Hur”, który pod każdym względem ma być szczytem techniki filmowej.

Rysunki nasze przedstawiają dwa epizody: scenę wyścigową w „Circus Maxima” i Ben Hura, jako niewolnika w galerach.

O węgiel dla potrzeb kraju.

Dziś, w sobotę, w Min. Przem. i Handlu odbędzie się wielka konferencja zainteresowanych grup przemysłowych w sprawie przedsięwzięcia środków ku zaspokojeniu zapotrzebowania węgla dąbrowieckiego i śląskiego dla potrzeb przemysłu i konsumpcji wewnętrznej. W konferencji wezmą udział także delegaci fabryk włókienniczych w Łodzi, którzy zapotrzebowali na sezon zimowy po 862 tonny węgla tygodniowo, dostają zaś ¼ tej ilości. Również kolosalny niedobór węgla odczuwają gazownie i wojsko dla opał koszar.

Jak się dowiadujemy, obstalunki na węgiel polski z zagranicy w dalszym ciągu napływają. Niektóre transakcje są terminowe i obwarowane kontraktami.

—:—:—

List z Olkusza.

KTO I JAK STWORZYŁ LISTĘ KANDYDATÓW DO RADY POW. KASY CHORYCH W OLKUSZU POD NAZWĄ „GODŁO PRACA”.

Na dzień 1 sierpnia r. b. przemysłowcy olkuscy, szczególnie p. p. Otto, Cissowski i Ahrends zwołali konferencję urzędników, majstrów i dozorców w sprawie ułożenia listy kandydatów do Rady Pow. Kasy Chorych w Olkuszu. Na wspomnianą konferencję nikt oprócz urzędników fabryki „Olkusz” nie przybył i robota wymienionych wyżej panów spaliła na panewce. Za to na konferencję zwołaną na 7 sierpnia r. b. przez Radę Zw. Zaw. przybyło zgórą 20 przedstawicieli urzędników, majstrów i dozorców, gdzie po dyskusji zgodzono się na wniesienie tylko jednej listy kandydatów z grupy ubezpieczonych, na której to liście wspomniani wyżej urzędnicy otrzymają 2 radnych i jednego zastępcę.

Panowie Cissowski, Otto i Ahrends dowiedziawszy się o tem postanowili mimo wszystko stworzyć drugą listę kandydatów, by tym sposobem spowodować głosowanie i narazić Kasę Chorych na wydatek około 2 tys. złotych.

Tworzenie listy rozpoczął właściwie p. Cissowski, który rozesał swych urzędników p. Smołę i sztygara Lorka po wocię i ci w biurach fabryk i kopalń poczęli tworzyć t. zw. listę „Praca”.

Tworzenie listy odbywało się w następujący sposób: oto zawiadowca kop. galmu Bolesław Cissowski przywołuje do biura urzędników, dozorców i kilku robotników, oczywiście po jednemu i tak jednemu obiecuje lepszy zarobek, drugiemu że go zrobi dozorcą, trzeciemu da pożyczkę, a jeszcze innemu, któremu nie miał co ofiarować zagroził wydaleniem i dzięki szwindlom, wciągnął kilkunastu robotników na ową listę, z której do dnia dzisiejszego zrzekło się już 16 osób.

W innych fabrykach było tak samo.

PRZEGLĄD PRASY

Kaganiec na prasę? — Rząd a urzędnicy. — Genewa. — Monarchiści częstochowscy. — Lewiatano - piasty śmiertelnymi wrogami robotników.

„Express Poranny” podaje w formie pogłoski, jakoby projekt nowej ustawy prasowej, mający się ukazać jako dekret, zawierał nieprawdopodobne obostrzenia kar i represji względem prasy!

Przypominamy, że przed kilku tygodniami ukazał się w rządowym „Nowym Kurjerze Polskim” artykuł dyskusyjny na temat ustawy prasowej, gdzie autor istotnie zalecał niesłychane obostrzenia kar i represji. Drugiego artykułu w tej sprawie już nie było. Widocznie Rząd wziął do serca wskazówki owego autora i kieruje się niemi przy tworzeniu ustawy - kagańca.

Możeby Rząd uchylił nieco rąbka tajemnicy, otaczającej prace nad projektem ustawy?

W związku z żądaniem podwyżek płac ze strony urzędników „Dwugroszówka” atakuje Rząd za podwyżki w wojsku i zwalcza żądania pracowników państwowych.

„Rzeczpospolita” z tego samego tytułu napada na Rząd, ale domaga się uwzględnienia żądań urzędników.

Z Genewy przynosi „Kurjer Polski” wiadomość, że

„Według poważnej opinii kół miarodajnych na miejsca niestałe do Rady Ligi wejdą: Polska, Hiszpanja, Holandia, Rumunia, Chiny, Belgja, oraz trzy republiki południowo - amerykańskie.

Jeśli Hiszpanja trwała przy swem postanowieniu ustąpienia z Ligi, prawdopodobnie mandat otrzymałaby Portugalia.

W kołach angielskich godzą się podobno tylko na przyznanie prawa reelekcji Hiszpanji. Długość mandatu poszczególnych państw, a w tem i Polski, nie jest jeszcze ostatecznie ustalona.

W pewnych kołach wysuwa się argument, że te państwa, które otrzymają prawo reelekcji, zadowolą się mogą krótszym mandatem”.

W Częstochowie odbył się zjazd monarchistów z pod znaku pos. Cwiakowskiego. Korespondent „Głos Prawdy” notuje z przemówienia niejakiego Gruchały bez słowa komentarza:

„Przewrót majowy był koniecznym wynikiem wewnętrznego położenia Państwa. Z drzewa zatrutego mikrobami partyjactwa spał owoc, którym była rewolucja majowa. My, monarchiści, do tego przewrotu odnosimy się z żywą sympatią. Piłsudski swym czynem, swą błyskawicą potwierdził nasze naczelnne hasło: „przez z partyjnictwem, przez z sejmowadztwem!” Osoba Marszałka Piłsudskiego jest wybitnie twórczą. Rząd Bartla to najsilniejszy rząd, jaki istniał w ciągu ostatnich stuleci. Narzuca się analogia z rządami żelaznej ręki Batorego. Niestety, rząd Bartla idzie zygawkami wobec konieczności kompromisów z partjami. Piłsudski utorował drogę monarchji, niszcząc złudzenia republikańskiej praworządności”.

Jeśli wyrzucić słowa „my monarchiści” — to resztę podpisze z entuzjazmem „Głos Prawdy”.

Lewiatansko - piastowe „Echo Warszawskie” podaje wiadomość o arbitrażu w górnictwie pod tytułem: „górnicy niesłusznie domagają się podwyżki płaci”

Na taką dziką nienawiść do górników nie zdobyło się żadne pismo chjeńskie. Tak nisko upadł organ Witosa, Kiernika i Skulskiego.

B.

—:—:—

Lot Polska-Łotwa-Estonja Finlandja.

Szef departamentu lotnictwa, inż. pułk. Rayski składa powietrzną wizytę krajom nadbałtyckim.

Wczoraj o godz. 1 po poł. szef departamentu lotnictwa inż. ppłk. Rayski wyleciał na aparacie Breguet 13 do Lidy. Dziś rano ppłk. Rayski leci dalej do Wilna, Rygi, Tallina i Helsingforsu.

Z Lidy szefowi departamentu towarzyszyć będą trzy jednoosobowe „Spady” z 11 pułku myśliwskiego, kierowane przez pułk. Kossowskiego, por. Kuziana i por. Pichockiego.

W niedzielę lotnicy polscy wezmą udział w uroczystościach estońskiego święta narodowego w Tallinie.

—:—:—

Jeszcze jeden występ Zielińskiego

Na powracającego przez las ze stacji kolejowej Celestynów, pow. warszawskiego, do wsi Anielew, gm. Kolbiel, pow. Mińsko-Mazowieckiego, Aleksandra Guze, zamieszkałego w Warszawie napadło trzech nieznanych osobników, którzy pod groźbą rewolwerów zrabowali mu 20 zł. gotówką, oraz różne rzeczy na ogólną sumę 250 zł., poczem zbiegli Guza poznał z fotografii i rysopisu podanego na plakatach, że w napadzie tym brał udział również znany bandyta Zieliński.

Nocy ub. policja mundurowa, przy udziale funkcjonariuszów urzędu śledczego dokonała rewizji w kilkunastu kryjówkach złodziejskich w obrębie Powązek, Grochowa oraz na Budach i na Woli. Zatrzymano jedynie kilku przestępców kryminalnych.

—:—:—

Dzwon w Wileńskiej Bazylice spadł podczas uroczystości kościelnych.

W czasie uroczystości ingresowych, w dn. 9 b. m., zdarzył się wypadek, który omal nie skończył się katastrofą. Podczas dzwonięcia, w czasie przyjazdu arch. Jalbrykowskiego, największy dzwon wileńskiej Bazyliki zerwał się wskutek niewiadomych przyczyn i opadł na rusztowanie belkowe, które jednak zdołało zatrzymać spiżowego kolosa. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

—:—:—

Nieszczęśliwy wypadek w czasie ćwiczeń polowych.

W czasie ćwiczeń polowych I dywizji legjonów zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Posuwający się drogą w miejscowości Szpak-szty, w pow. Święciańskim, oddział 1 pułku legjonów, brał udział w prowizorycznych walkach z oddziałem przeciwnym. W walce tej zostało rannych szeregiem nabojami 2-ch żołnierzy 1 pułku legjonów. (A. W.).

—:—:—

Uchwały Rady Ministrów,

Rada Ministrów obradowała wczoraj od godz. 5-ej po poł. w gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Rada przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustanowienia urzędu Ministra Komunikacji z tem, że kompetencje uchwalone nie obejmują całości przewidzianych dla Ministerium Komunikacji kompetencji. Uchwalono przejęcie przez Min. Komunikacji niektórych agend Min. Przemysłu i Handlu i Min. Robót Publicznych.

Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu przedsiębiorstwa polskich kolei państwowych: uchwaliła wniosek powołania generalnego dyrektora kolei; przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o głównej inspekcji komunikacji; zajęła negatywne stanowisko w sprawie podwyżki taryf kolejowych; przyjęła przewidywany budżet na kwartał IV-ty bez istotnych zmian w stosunku do budżetu poprzedniego kwartału; upoważniła Min. Reform Rolnych do wycofania z Sejmu projektu ustawy o państwowym instytucie naukowym gospodarstwa, wiejskiego, który zalega w Sejmie od stycznia 1925 r. i projektu ustawy o ochronie lasów, wniesionego do Sejmu we wrześniu 1925 r. Ustawy te załatwione będą w drodze dekretów. Wreszcie Rada Ministrów uchwaliła zmianę w taryfie celnej, ustalając niższe opłaty na szyny kolejowe, ponieważ zbyt wysokie opłaty uniemożliwiają inwestycje kolejowe. (PAT.).

KRONIKA POLITYCZNA.

REORGANIZACJA UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

W piątek, 10 września, w M. P. i O. S. pod przewodnictwem p. Ministra Pracy dr. Jurkiewicza, odbyła się wstępna konferencja w sprawie reorganizacji ubezpieczeń społecznych w kierunku ich scalania ustawowego, organizacyjnego oraz nadzorczo - orzeczniczego.

USTAWA DENTYSTYCZNA.

W Min. Spraw Wewn. w departamencie zdrowia prowadzone są prace nad zmianą niektórych postanowień dawnego projektu ustawy dentystycznej. W przyszłym tygodniu po konferencji z zainteresowanymi organizacjami, projekt będzie odesłany do Rady Ministrów, która go ogłosi, jako swoje rozporządzenie.

PROF. KEMMERER W CHORZOWIE.

Wczoraj prof. Kemmerer, ambasador St. Zjednoczonych p. Stetson i wice-minister Przemysłu i Handlu, p. Doleżał, udali się do Katowic, gdzie odbędą konferencję ze Zw. przemysłowców górniczych, następnie zaś udadzą się na zwiedzenie Chorzowa. Powrót nastąpi w niedzielę rano.

P. Roman Wegnerowicz, radca Min. Spr. Zagr. i b. kierownik oddziału Propagandy kulturalnej, został mianowany konsulem w Marysylvii. P. Wegnerowicz obejmuje nowe stanowisko z dn. 15 października r. b. (PAT.).

NOWY KOMENDANT MIASTA.

Nowy komendant miasta pułk. żandarmerji, Rozen, objął wczoraj urządowanie.

O godz. 12 w poł. odbyło się w komendzie miasta pożegnanie dotychczasowego komendanta gen. Tokarzewskiego. W imieniu zebranych oficerów i podoficerów komendy miasta przemówił pułk. Osmólski, składając gen. Tokarzewskiemu adres od podkomendnych.

OFICEROWIE RUMUŃSCY W WARSZAWIE.

Wczoraj o godz. 10 m. 20 rano przybyła pociągami ze Lwowa liczna wycieczka oficerów rumuńskich, która ma zabawić w Polsce przez parę tygodni, zwiedzając ważniejsze ośrodki przemysłowe kraju, z uwzględnieniem przemysłu wojennego. Na dworcu gości rumuńskich przyjmowali przedstawiciele polskich władz wojskowych oraz poselstwa rumuńskiego.

O godz. 12-ej w poł. wycieczka udała się do zastępcy Marsz. Piłsudskiego, gen. Konarskiego.

Następnie wycieczka udała się do Min. Przemysłu i Handlu, składając wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, oraz wzięła udział w obiedzie wydanym na cześć gości w hotelu „Bristol”.

KONFERENCJA KOLEJOWA POLSKO - LOTWSKA.

Prace obradującej w Warszawie komisji kolejowej polsko - lotewskiej zakończyła się prawdopodobnie w poniedziałek. Omówiono już cały szereg spraw, związanych z bezpośrednią komunikacją towarową między Polską a Łotwą. Na podstawie przebiegów „Międzynarodowego Związku Wagonowego” koleje lotewskie biorą na siebie odpowiedzialność za całość wagonów polskich, idących przez Litwę do Łotwy. Dotyczy to również wagonów obcych, idących przez Polskę i Litwę do Łotwy tranzytem. Sprawę ożrachunku z kolejami litewskimi biorą na siebie koleje lotewskie. Pilną sprawę zorganizowania bezpośredniej komunikacji bez przeładunku między Polską a Łotwą przygotować ma zarząd kolei polskich.

„Głos Prawdy” donosi, iż pułkownik Wieniawa - Długoszewski nie zostaje przeniesiony do Lwowa, jako komendant 14 pułku ułanów.

Nadużycia w domu akademickim.

W sierpniu b. r. wdrożone dochodzenie w kolonii akademickiej przy ul. Grójeckiej wykryło nadużycia, popełnione przez administratora, Michała Majewskiego, na sumę — 5269 zł. 15 gr. Falszował on kwity i rachunki P. K. O., by ukryć swoje malwerhacje. Dn. 1 września C. A. B. P. skierowała sprawę do prokuratora. Majewski został przyjęty na to stanowisko za poręką poła Antoniego Chałko, który gwarantował za M. do wysokości 10 tys. zł.

P. Chałko, dowiedziawszy się o naduży-

ciach Majewskiego, przybył do Centrali Akadem. Br. Pom. i zażądał zatuszowania sprawy, grożąc w przeciwnym razie cofnięciem swojej gwarancji pieniężnej. Niefortunnie jednak się wybrał, gdyż po wysłuchaniu jego propozycji — wyproszono go za drzwi.

O:O

Zgon biskupa Szcześniaka.

Onegdaj po południu zmarł ks. biskup Wład. Szcześniak, prałat kapituły metropolitalnej. Zmarły biskup był profesorem honorowym Uniw. Warsz.

Zgromadzenie Ligi Narodów Przybycie delegacji niemieckiej

HISZPANJA WYCOFUJE SIĘ Z LIGI.

Madryt, 10 września. (PAT.). Rząd hiszpański ogłosił oficjalny komunikat, oznajmiający, że Hiszpanja wycofuje się z Ligi Narodów.

STANOWISKO KUBY.

Hawana (Kuba), 10 września. (PAT.). Prezydent Machado polecił przedstawicielom Kuby w Genewie, ażeby nie godzili się na nic innego, jak tylko na stałe miejsce w Radzie.

Genewa, 10 września. (PAT.). Przewodniczący Zgromadzenia Ligi, Ninczicz, po otwarciu dzisiejszego posiedzenia Zgromadzenia skierował zaproszenie do delegacji niemieckiej, ażeby weszła na salę obrad. Gdy delegacja niemiecka: min. Stresemann, sekr. stanu Schubert i dyr. dep. Gauss zjawili się na progu sali, rozległy się głośnie, nie milknące brawa. Gdy delegacja niemiecka zajęła miejsca, przewodniczący Ninczicz zwrócił się do niej z przemówieniem, w którym przedewszystkiem zaznaczył, że wita serdecznie delegację niemiecką. Przyjęcie Niemiec do Ligi — oświadczył mówca — jest wydarzeniem o niezwykłym znaczeniu. Wszystkim narodom sprawiam wielką radość ta okoliczność, że Niemcy, poczynając od dnia dzisiejszego, przystępują do współpracy nad wielkim dziełem pokoju. Przyjęcie Niemiec nastąpiło na zasadzie jednomyślnej uchwały; niechże to będzie dowodem, że wydarzenie, które dziś zaszło, było oddawna przez wszystkich z tęsknotą oczekiwane.

Następnie zabrał głos min. Stresemann.

MOWA MIN. STRESEMANN.

Genewa, 10 września. (PAT.). Minister spraw zagr. Rzeszy, Stresemann w swej mowie powitalnej, wygłoszonej na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi, a przyjętej przez zebranych głośnie oklaskami, oświadczył, że Niemcy będą współpracować z jaknajwiększą lojalnością we wszystkich zadaniach Ligi Narodów.

Po mowie min. Stresemanna zabrał głos francuski minister spraw zagr. Briand ażeby w swej mowie, coraz to przerywanej burzliwymi oklaskami zebranych, powitać w imieniu Zgromadzenia wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów.

OBRAZY KOMISJI NAD PROCEDURĄ PRZY OBSADZENIU NIESTAŁYCH MIEJSC.

Genewa, 10 września. (PAT.). Pierwsza komisja Zgromadzenia Ligi Narodów, która zajmuje się sprawami prawniczymi i konstytucyjnymi, rozważa sprawozdanie komisji reorganizacyjnej, oraz Rady, dotyczące procedury przy obsadzeniu niestałych miejsc Rady.

Motta postawił wniosek o mianowanie podkomitetu, składającego się 14

członków, do którego weszłyby następujące państwa: Francja, Niemcy, Anglia, Włochy, Japonia, Chili, Chiny, Kolumbia, Danja, Norwegia, Holandia, Polska i Rumunia. Wniosek ten został przyjęty, poczem na propozycję jednego z członków komisji mianowano również Mottę członkiem podkomitetu.

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE.

Genewa, 10 września. (PAT.). Dzisiejsze popołudniowe odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów, na którym prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad sprawozdaniem Rady. Zabierali głos m. in. przedstawiciel Australji Latham, austriacki kanclerz Ramek, Ishi, przedstawiciel Japonji.

Na tem zakończono ogólną dyskusję nad sprawozdaniem Rady, poczem Zgromadzenie przyjęło szereg rezolucji, dotyczących poszczególnych punktów sprawozdania Rady, wypowiadając m. in. życzenie przyspieszenia ratyfikacji zawartych traktatów konwencji.

Następne posiedzenie Zgromadzenia Ligi odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia.

GŁOSY PRASY.

Berlin, 10 września. (PAT.). „Vorwärts” uważa, że Niemcy, a z nimi Europa, wydostają się obecnie z okresu międzynarodowej anarchji i przechodzą w stadium międzynarodowej organizacji, w której łonie ma się urzeczywistnić idea wolności wszystkich narodów.

Berlin, 10 września. (PAT.). W depeszy genewskiej „Vorwärts” piętnuje doniesienia nacjonalistycznej prasy niemieckiej w sprawie wyboru Polski do Ligi i uważa, że krzyk, wszczęty przez nacjonalistów niemieckich, obniża jedynie znaczenie wstąpienia Niemiec do Ligi, a równocześnie wychodzi na korzyść Polsce.

WYWIAD Z MIN. ZALESKIM.

Paryż, 10 września. (PAT.). „Petit Parisien” zamieszcza wywiad swego genewskiego korespondenta z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. W wywiadzie tym minister podkreślił, iż wejście Rzeszy niemieckiej do Ligi Narodów stawia odtąd Niemcy u boku państw, dążących do oparcia życia międzynarodowego na wielkich zasadach paktu Ligi Narodów. W życiu Europy ukazuje się nowy pierwiastek, dzięki któremu zawarte w pakcie gwarancje wydają się szczególnie powiększonemu. Polska — mówi minister Zaleski — cieszy się z ostatnich wypadków genewskich i pragnie szczerze i lojalnie współpracować z Niemcami, aby doprowadzić do usunięcia wszelkiego rodzaju nieporozumień. Spodziewamy się, zakończył minister, że okres konfliktów został z chwilą wejścia Niemiec do Ligi Narodów ostatecznie zamknięty.

Kontrrewolucja w Grecji

Wiedeń, 10 września. (PAT.). Pisma tutejsze donoszą z Aten: Wobec pogłoszek, że gwardja republikańska planuje ogłoszenie dyktatoratu, prezydent ministrów gen. Kondilis rozkazał wczoraj rano otoczyć koszary, w których znajdowały się dwa pułki gwardji republikańskiej. Oficerów wezwano do poddania się, przy czem oświadczone im, że jeżeli usłuchają rozkazu, otrzymywać będą nadal pensje, nawet gdyby wyjechali zagranicę, żolnierzom zaś gwardji zaproponował Kondilis przyjęcie do żandarmerji. Komendanci gwardji republikańskiej, Dertilis i Zerrass, zgodzili się po krótkim wahaniu na propozycję gen. Kondilisa, prosząc go jednak o wycofanie wojsk rządowych, celem uniknięcia kompromitacji. Kondilis na prośbę tę zgodził się. Skorzystawszy z tego, gwardja republikańska przedsięwzięła próbę przedostania się do środka miasta, oddając z odległości 12 metrów salwę do wojsk rządowych. Na salwę tę wojska rządowe odpowiedziały ogniem, a baterie rządowe, ustawione na wzgórzach Aten, wzięły gwardję w ogień krzyżowy. Dwa automobile pancerne gwardji republikańskiej przejechały w szybkim tempie przez ulicę aż do Placu Konstytucji, położonego w centrum miasta, strzelając nieprzerwanie w tłum. Ofiarą tej strzelaniny padło wiele osób cywilnych. Zamiar zdobycia miasta nie udał się, jednak auta pancerne zostały odparte przez wojska rządowe.

Dertilis, który znajdował się w jednym z samochodów usiłował zająć urząd telegraficzny, wzięty jednak został z całą załogą pancerni do niewoli. Drugi automobil pancerny został wysadzony w powietrze, a cała jego załoga zginęła. Starcia te trwały około 3 godzin, poczem przywrócono spokój. Rząd jest panem sytuacji.

Londyn, 10 września. (PAT.). Reuter donosi z Aten, że porządek został tam przywrócony. General Kondilis oświadczył, że wprawdzie nie łaknie krwi, okoliczności jednak zmusiły go do wydania surowych rozrządów.

Londyn, 10 września. (PAT.). „Daily News” donosi z Aten, że w wyniku ostatnich zajęć w stolicy Grecji 40 osób zostało zabitych, a około 100 odniosło rany.

GEN. PLASTIRAS NA CZELE ARMJI.

Wiedeń, 10 września. (PAT.). „United Press” donosi z Aten, że gen. Plastiras mianuje na czele silnej armji do Aten, celem obalenia obecnego rządu.

Krwawe zajścia w Jerozolimie

Jerozolima, 10 września. (PAT.). Onegdaj doszło tu w związku ze świętami żydowskimi do starcia między Żydami a Arabami. W rezultacie tych starć 3 Żydów zostało zabitych, a 4 ciężko rannych. Policji udało się z wielkim trudem przywrócić porządek.

Obrady Kom. Międzynarodówki Górniczej

Londyn, 10 września. (PAT.). Kom. wyk. Międzynarodowego Związku górników w Londynie omawiał sprawę przywozu węgla do Anglii.

Komitet postanowił zwrócić się do różnych pokrewnych związków z prośbą o zbadanie sprawy zorganizowania strajku międzynarodowego górników, któryby miał na celu poparcie górników angielskich, o ileby prowadzono obecnie rokowania, zmierzające do uregulowania za targu w angielskim przemyśle węglowym, nie doprowadziły do 30 b. m. do pomyślnego wyniku.

Co do przyjęcia do Międzynarodówki wszechrosyjskich syndykatów górniczych, komitet wykonawczy postanowił, że warunkiem wstępnym wzmiankowanego przyjęcia musi być zaprzestanie przez Rosję oszczerczej kampanji, prowadzonej przeciwko angielskim związkom zawodowym.

Następne zebranie komitetu wykonawczego Międzynarodowego Związku górników odbędzie się w Belgji.

Strajk górników angielskich

APEL CHURCHILLA.

Londyn, 10 września. (PAT.). Kanclerz Skarbu, Churchill, w liście do prezesa związku właścicieli kopalń, Williamsa, oświadcza m. in.: Nie możemy dopuścić do dalszego odkładania rokowań. Wiele tysięcy rodzin górników czeka na dzień, w którym górnicy znowu będą mogli pobierać swoje pensje tygodniowe. Kanclerz proponuje natychmiastowe zwołanie wspólnej konferencji górników i właścicieli kopalń oraz delegatów rządu, celem osiągnięcia porozumienia, któreby spowodowało natychmiastowe podjęcie pracy.

Kongres Trade Unionów

ODPOWIEDZ NA LIST TOMSKIEGO.

Londyn, 10 września. (PAT.). Plenum konferencji kongresu Trade Unionów w Bournemouth przyjęło prawie jednomyślnie tekst odpowiedzi, którą Rada Generalna Kongresu postanowiła w ostatniej chwili przesłać Związkowi Zawodowemu sowieckim na ostatnie wystąpienie przewodniczącego tych Związków Tomskiego. Treść odpowiedzi jest miłą dla Tomskiego i wyraża stanowczą decyzję kongresu nie tolerowania w przyszłości tego rodzaju wtrącania się do spraw Trade Unionów.

We Francji

Paryż, 10 września. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów prezydent Doumergue podpisał dekret, w sprawie zniesienia 106 podprefektur i 70 sekretariatów generalnych. Na wniosek Painlevo, rada ministrów postanowiła zmniejszyć stan liczebny armji o 3900 oficerów, zmniejszyć niezwłocznie stan oddziałów konnych, oraz ilości koni o 19000, wyprzedać i odstąpić 175 budynków koszarowych, liczne nieruchomości i tereny wojskowe, połączyć szereg oddziałów żandarmerji, oraz poszczególne urzędy zakupów dla wojska i marynarki. Poza tem, na wniosek ministra Leyguesa przyjęto analogiczne postanowienia, dotyczące redukcji personelu marynarki oraz kasujące szereg urzędów w portach Rochefort i Lorient.

Sprawy finansów w m. Gdańska

Genewa, 10 września. (PAT.). Komitet finansowy Ligi Narodów zakończył obrady w sprawie finansów wolnego miasta Gdańska. Kwestję udzielenia Gdańskowi pożyczki odłożono do grudnia, pod warunkiem, że Polska udzieli zgody na zaciągnięcie tej pożyczki. Jako dalsze warunki — komitet finansowy postanowił: przeprowadzenie wydatnej redukcji liczby urzędników gdańskich, uproszczenie administracji i zmianę uposażeń urzędników. Polska wyraziła zgodę na określenie minimum wpływów celnych na 14 milionów, a maximum na 20 milionów guldenów, tak, jak to proponowano na konferencji londyńskiej w lipcu r. b., jednakże pod warunkiem ścisłego wykonania przez Gdańsk zaleceń komitetu finansowego, zwłaszcza w dziedzinie oszczędności, oraz pod warunkiem udzielenia Polsce gwarancji w dziedzinie administracji celnej na obszarze W. M. Gdańska.

— Z Moskwy donoszą, iż wykluczony z R. K. P. a następnie znajdujący się pod aresztem, b. redaktor „Izwiestij” p. Stiekiw, opuścił tereza S. S. S. R., uciekając pokryjomu do Finlandji.

— AW. donosi z Moskwy, iż masowe aresztowania w Witebsku trwają nadal. W ciągu ostatnich 3 dni zaaresztowanych zostało 47 działaczy partyjnych Witebszczyzny, oskarżonych o propagandę opozycyjną.

— W Hanowerze szerzy się tyfus brzuszny. Dotychczas zanotowano 150 wypadków zachorowań.

— Zawody Kraków-Konstantynopol w Krakowie zakończyły się wynikiem 2:1 (0:1)

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

WYBÓR ZARZĄDU ODDZ. T. U. R.
W KATOWICACH.

Wczoraj odbyło się posiedzenie okręgowe oddziału T. U. R. w Katowicach, na którym dokonano wyboru do Zarządu oddziału.

Wybrani zostali na przewodniczącego tow. dr. Ziółkiewicz; na sekretarza tow. Kawalec, na skarbnika tow. Ludyga - Laskowski, oraz tow. Kulusko, Rybicki, Korkot i Rogowski.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali tow. Bobek, Ryczkowski i Rochowiak.

WODOCIĄGI LUBELSKIE Z PRZED 400 LAT.

Przy robotach kanalizacyjnych w Lublinie na ul. Grodzkiej, pomiędzy domami Nr. 1 i 2, w zeszły piątek, na głębokości do trzech łokci, odkryto kilka drewnianych rur, które niewątpliwie są pozostałością po wodociągach z przed 391 lat. Tkwiący w jednej rurze tak zwany buks żelazny — przekonywa, że rury spajano takimi buksami. Są to pozostałości wodociągów, zbudowanych za czasów króla Zygmunta I-go, na mocy przywileju wydanego przez niego dnia 21 kwietnia 1535 r. Woda rurami doprowadzana była z Bystrzycy, przepływającej przez grunt miejski „Baki” (później folwark Bonifaterski); że zaś owe rury przechodziły przez wieś i pola folwarków Baki Brygidkowskie i Baki Jezuckie, — przeto miejscowoci te, jak również posiadłości Bonifaterskie z czasem przybrały nazwę „Rury”. Wieża ciśnienia rozprowadzająca wodę po mieście — znajdowała się na górze, nieopodal klasztoru Brygidek. Wieża ta istnieje po dziś dzień, a pomimo przerobienia wnętrza na mieszkanie prywatne, w zewnętrznym wyglądzie zachowała pierwotne starożytne piętno z wyjątkiem dachu, który był niegdyś wysoki, spiczasty. W r. 1602 i 1639 wodociągi dawały miastu 200 złp. dochodu. W drugiej połowie wieku XVII popsuły wskutek wojen i upadku Lublina, już odbudowane nie były.

Parę kawałków owych pamiątkowych rur złożono w muzeum lubelskim.

—O:O—

RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

Doroczny Zjazd P. P. S. powiatu warszawskiego odbędzie się dnia 12 września (niedziela) w lokalu W. O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6), o godz. 11. Wstęp przysługuje towarzyszom z powiatu warszawskiego za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Komitet Powiatowy P. P. S.

Ruch zawodowy.

WARSZ. RADA ZWIĄZKÓW ZAW.

We środę, dnia 15 września, w lokalu, przy ul. Leszno 48, odbędzie się konferencja Zarządów, delegatów i mężów zaufania.

Węście za okazaniem mandatów. Obecność konieczna. Sprawy b. ważne.

Związek prac. instyt. użyt. publ. w Polsce.

Dziś i jutro, 12 września r. b. odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Wareckiej Nr. 7, plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku prac. instyt. użyt. publ. w Polsce. Na porządku obrad sprawy b. ważne. Wszyscy członkowie Zarządu proszeni są o bezwarunkowe przybycie.

Komitet Wykonawczy.

STRAJK W CEGIELNI.

W cegielni przy ul. Wolskiej nr. 170 należącej do Stefana Więcka, wynikił strajk. Strajkuje 44 robotników.

Ze Zw. Zaw. Dozorców Domowych i Służby Domowej. W dn. 12 b. m. o godz. 3 popoł., w lokalu Zw., Leszno 48, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Zw. Zaw. Dozorców Domowych m. st. Warszawy z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie kasowe i organizacyjne; 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 3) wybory do zarządu; 4) organizacja służby domowej; 5) wolne wnioski.

Wstęp na salę mają tylko członkowie Zw., którzy opłacili składkę za m. sierpień.

Ruch kult.-oświatowy

Zabawa na Pradze. Staraniem Kom. Wyk. warszawskiej organizacji młodzieży T. U. R., dziś, o godz. 9½ wiecz., odbędzie się całonocna zabawa, w lokalu Koła Praskiego, Brukowa 29, dla członków i wprowadzonych gości. Ceny biletów: 1 zł., dla członków i 1 zł. 50 gr. dla gości.

Z GIEŁDY

Obrót dzienny na warszawskiej giełdzie dewiz wyniósł około 400 tys. dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski, przy minimalnym współudziale banków prywatnych. Takie wielkie od kilku dni obroty tłumaczy się poczętą wzmocnioną zapotrzebowaniem przemysłu, poczętą zaś tem, że banki prywatne zrealizowały większe portfele akcyjne, kupując za uzyskaną gotówkę dolary. Dewizy na New-York notowano wczoraj bez zmiany 9,00, gotówką dolarową 8,97 do 8,96. Z dewiz europejskich obrotowały się znacznie Paryż, Belgia i Mediolan, inne zmiany nie wykazały. Na prywatnym rynku walut utrzymały się dolary na poziomie 8,98 i pół, w placencie, 8,98 ¾ w żądaniu. Za ruble złote, ciesząc się wskutek braku materiału znacznie zainteresowaniem, płacono 4,89. Za 100 rubli złotych, płacono 54 i pół dolara.

Na giełdzie akcyjnej wskutek słabych rydow-
skich w dalszym ciągu obroty mniejsze.

Z sądów.

Z za kulis P. K. O.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym znów ujawniono jedną z tajemnic P. K. O.

W dn. 17.X 1925 r. do kierownika biura zleceń w P. K. O., Biernackiego, zwróciła się niejaką p. Leonkow, prosząc o powtórna pożyczkę pod zastaw papierów wartościowych. Petentka tłumaczyła się, iż pożyczkę poprzednią już spłaciła, i że konto jej nie jest obciążone. Biernacki polecił sprawdzić konto. Okazało się, że nie było wyrównane. Pożyczek tych udzielał kierownik działu lombardowego biura zleceń P. K. O., Wróblewski Jan i zastępca kierownika Napoleon Paradowski.

Na zapytanie Biernackiego Wróblewski oświadczył, że wpłata na konto p. Leonkowej nastąpiła, a zaksięgowana została prawdopodobnie jedynie przez pomyłkę na konto innego klienta. Wróblewski stwierdził też, że on sam wypisał czek na tę pensję. Czek ów w kasie znaleziono istotnie. Nosił on jednak jakiś niewyraźny podpis i był przez niewiadomą osobę podjęty.

W końcu Wróblewski przyznał się do malwersacji i chciał sumę przywłaszczoną wypłacić w dwóch ratach. Przeprowadzono jednak ścisłą rewizję działu lombardowego i wykryto, że malwersacji tych było więcej. Wróblewski brał pieniądze od klientów i nie wpłacał ich do kasy, lub też brał cheki i podejmował pieniądze, jak zrobił z Leonkową. Ogółem wykryto tych nadużyć na 12 tys. zł., a potem jeszcze na kilka tysięcy.

W szczegółowym zeznaniu Wróblewski oskarżył swego zastępcę Paradowskiego, któremu opłacał się za przestrzeganie tajemnicy. Paradowski do winy się nie przyznał.

Sąd Okręgowy skazał Wróblewskiego na dwa lata więzienia, Paradowskiego zaś na rok więzienia.

4 LATA WIEZIENIA ZA ODEZWĘ KOMUNISTYCZNAJ

Wczoraj Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Arona Lewirtowskiego, oskarżonego z art. 102 o należenie do partji komunistycznej.

W kwietniu r. b. policja zatrzymała na ulicy Lewirtowskiego. Przy oskarżonym znaleziono egzemplarz odezwy komunistycznej, przygotowanej na 1 Maja, odbity na maszynie z adnotacjami ręcznymi dopisanymi. Policja twierdziła, iż egzemplarz taki mógł posiadać jedynie czynny i wybitny (?) członek partji.

Lewirtowskiego skazano na 4 lata więzienia.

ELIKSIR MIŁOŚCI... TRUCIZNA.

Sąd wojskowy w tych dniach rozpatrywał sprawę sierżanta Józefa Krawczyka, oskarżonego z art. 468 o usiłowanie zatruć Karola Miłkowskiego i Franciszki Dębskiej.

Krawczyk, otrzymawszy od kolegi „eliksir miłości” z t. zw. „muszek hiszpańskich”, a nie uprzedzony, iż środek ten jest nadzwyczaj silny, zaprawił nim wodkę — i zaprosił na libację kolegę swego Miłkowskiego i Dębską. W czasie „popijania” goście pospadali z krzesel, wijąc się w straszliwych bolesciach. Okropne przypadłości pomimo pomocy lekarza trwały przez 12 godzin, obie ofiary przypłaciły lekkomyślność krótką chorobą.

Adw. Żywulit, obrońca Krawczyka, prosił o zmianę kwalifikacji przestępstwa na art. 474 — (lekkie uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność)

Sąd pod przewodnictwem mj. Wierzbowskiego skazał Krawczyka na 2 tygodnie aresztu.

ZA DZIECIOBÓJSTWO.

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę dziesięcioletniej Józefy Ociniak, która zabiła swe 1 miesięczne nieślubne dziecko. Powodem rozpaczliwego czynu miało być to, że ojczym chciał wyrodną „zakalę rodziny” wyrzucić z domu.

Sąd Okręgowy skazał Ociniakównę na 2 lata więzienia. Sąd Apelacyjny karę zmniejszył do 1 roku.

I. K.

—O:O—



Przezorną
gospodynię

używa tylko mydła

Jeleń-Schicht

Tanie przez swą wydajność

ZWIERZYNIEC

Koszykowa 47 (przy Marszałkowskiej).
Otwarty od 10 rano do zmroku.
Węście 50 gr., dzieci 25 gr.

KRONIKA

STAN POGODY

W Zakopanem wczoraj dość pogodnie, temperatura rano 9°, najniższa z nocy 6°. Morskie Oko — pochmurno, temp. 8°, nocą 6°.

Temperatura najniższa i najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 6°5, i 17°8.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: przeważnie chmurno, rankiem mglisto, miejscami przełotne deszcze — na północy i w środku kraju; pogodniej na południu. Dość ciepło, słabe wiatry południowe i południowo - zachodnie.

Jak zachowywać się wobec epidemji szkarlatyny. W związku z panującą obecnie epidemją szkarlatyny w Warszawie, zaznaczyć należy że przedewszystkiem we wszystkich wypadkach zachorowań, którym towarzyszą gorączka, ból gardła i wymioty, należy niezwłocznie zwołać lekarzy.

Następnie należy unikać wszelkich ajiejsc większych skupień dzieci.

W razie zachorowania jednego z członków rodziny, szczególnie z pośród dzieci, nie należy posyłać do szkoły dzieci zdrowe z otoczenia chorego w tym celu, by nie przyczynić się do dalszego szerzenia się epidemji.

W celach zapobiegawczych, oprócz szczepień ochronnych przeciw szkarlatynowym, należy utrzymywać jamę ustną i nos w należytej czystości, a w tym celu pożyteczne jest płukanie gardła i jamy ustnej kilka razy dziennie wodą utlenioną (tyczkę desecrową na pół szklanki wody).

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że kursowanie wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa - Inowrocław w poc. nr. 411, odchodzącym z dworca Warszawa Główna o godz. 7.40 i powrotnym poc. Nr. 412, przychodzącym na dworzec Warszawa Główna o godz. 20.38, przedłuża się do 31 października r. b.

Na ociemniałych. W niedzielę 12-go b. m. odbędzie się na ulicach Warszawy, i w lokalach zamkniętych kwesta, na rzecz Zakładu dla ociemniałych, przy ul. Polnej 40.

Stacje szczepienia szkarlatyny. Od soboty 11 września, stacje szczepienia szkarlatyny czynne są w następujących godzinach: przy ul. Mazowieckiej 5 od godz. 12 m. 30 do godz. 17, przy ul. Brzeskiej 5 od godz. 9 do 13 m. 30, w czwartki zaś i soboty od 12 godz. do 16 m. 30, przy ul. Puławskiej 91 od 9 do 11 godz. rano, przy ul. Spokojnej 15 od 9 do 13 m. 30 w poł., przy ul. Leszno 69 od 9 do 12 godz. rano, przy ul. Leszno 11 od 12 m. 30 do 14 m. 30, przy ul. Sie-dzibnej 3 (Bardzo) od 12 m. 30 do 14 m. 30, wreszcie przy ul. Górnośląskiej 26 od 9 do 12 godz.

Szczepienie dzieci pracowników miejskich odbywać się będzie we wtorki i piątki od godz. 12 do 14 przy ul. Górnośląskiej 26.

Wzmocnienie dokonywania szczepień na stacji przy ul. Nowogrodzkiej 82 nastąpi od 20 września r. b.

Pobór. W b. m. dodatkowe komisje poborowe czynne będą we wtorek dnia 14 b. m., w piątek d. 17 b. m., w piątek dn. 24 b. m., w poniedziałek d. 27 b. m. i we czwartek dnia 30 b. m.

Posiedzenia komisji odbywają się w lokalu przy ul. Dobrej nr. 72, od godz. 9 rano.

Okr. Zarząd Zw. Legionistów Pol. na okręg warszawski zawiadamia, że biuro Związku przeniesione zostało z dniem 3 b. m. na ul. Zielną nr. 20, 1 piętro, tel. 296-12. Jednocześnie Zarząd zwoła wszystkich członków do zgłaszania się w Sekretariacie Związku w godz. urzędowych celem rejestracji. Godz. urzędowe Związku od 17-tej do 20-tej codziennie, prócz niedziel i świąt.

„Mieszkanie i jego kultura”. Ciekawa ta wystawa, mieszcząca się w Dolinie Szwajcarskiej, ściąga tłumy zwiedzających. Na wystawie gra orkiestra właściciela St. Namysłowskiego. Koncerty odbywają się codziennie od godz. 6 do 10-ej wieczór, pozatem w niedzielę od godz. 12 do 2 po poł. jak zwykle odbędzie się poranek muzyczny orkiestry Namysłowskiego.

ZEBRANIA I ODCZYT.

Odczyt. Dnia 12 b. m., o godz. 12 w poł. w Zw. Nauczycielskim, Marszałkowska 123, wygłosi drugi z kolei odczyt Dr. A. Kamienna na temat „Dyktatura proletariatu czy też pracy”.

Bilety w księgarni Robotniczej, Warecka 9.

Wypadki.

Zgon ofiary dramatu miłosnego. 26-letni Stanisław Wołmiec (Dzika nr. 45), urzędnik referatu budżetowego M. S. Wojsk., który onegdaj w O-grodzie Saskim postrzelił w lewą skroń narzeczoną swą 20-letnią Zofię Milewską, b. urzędniczkę, zamieszkałą w hotelu w galerji Luxemburga, a następnie drugim wystrzałem rewolwerowym zranił się ciężko w głowę, nie odzyskawszy przytomności zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus. Stan rannej — ciężki.

Pożar z podpalenia. W Zakroczymiu na posesji Pruszyńskiego wybuchł pożar. Spaliła się stodoła ze zbożem, dom mieszkalny, obora z koniami i krową. Pożar powstał z podpalenia. Sprawczyń, bratowa Pruszyńskiego aresztowano.

Śmiertelny upadek z III piętra. W domu nr. 22 przy ul. Gejsiej małżonkowie Mordyskowie wyszli z mieszkania, pozostawiając pod opieką służącej syna swego 3-letniego Tobiasza. Chłopiec, skorzystawszy z chwilowej nieuwagi służącej, wdrapał się na parapet okna i straciwszy równowagę wypadł z wysokości III piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Upadek z rusztowania. Przy ul. Hożej nr. 69 przy odnawianiu gmachu fizycznego i fizyki teoretycznej Uniwersytetu Warszawskiego spadł z rusztowania malarz, 50-letni Roman Jamiołkowski, który doznał złamania kilku żeber. Poszwan-kowanego w stanie ciężkim przewiozło Pogodowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

†
S. P.

LEON PIOTROWSKI

Współpracownik Administracji „Głosu Prawdy”
zmarł śmiercią tragiczną dnia 5 września
1926 roku, przeżywszy lat 30.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus (Chaiubińskie-go 5) nastąpi w sobotę dnia 11 b. m. o godz. 10-ej rano na omentarz św. Wincentego, o czem zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu.

Żona i Rodzina.

Skutki przygodnej znajomości. Wilhelmina Łańska, przybyła ze Lwowa, poznała na dworcu głównym podchorążego 21 p. p. niewiadomego nazwiska, który chciał uławić przybyłego zwiadowcę miasta, zaproponował oddać do przechowalni na dworcu 2 walizki. Łańska, ufając przygodnemu znajomemu oddała mu walizki. Nazajutrz „u-przejmy” znajomy, otrzymawszy kwit na wykupienie bagażu oraz banknot 50-złotowy, wykupił bagaż, lecz więcej się już Łańskiej nie pokazał. Wartość skradzionych walizek z ubraniami i bielizną poszkodowana oblicza na 250 zł.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki. Dziś wiecz. „Tosca”. W tytułowej roli wystąpi nowo zaangażowana p. Laura Kochańska, prymadonna opery w Bukareszcie. Tadeusz Joteyko, autor „Zygmunta Augusta” dopisał kilka nowych scen do swego dzieła, które w uzupełnionej tej formie ukaże się jutro, w niedzielę wieczór. W poniedziałek przedstawi nie zawieszono.

Teatr Narodowy. Codziennie „Śluby panieńskie”.

Premierę „Śnu srebrnego Salomei” wyznaczono na czwartek 16-go b. m.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych pełna humoru komedia p. t.: „Córka króla czekolady”.

Teatr Polski. Dziś poraz drugi dramat Heijermansa „Nadzieja”.

Jutro o 4-tej po poł. poraz pierwszy po cenach znizowanych komedia węgierska „Piłmienna Noc”.

Teatr Mały. Codziennie „Simona”.

W pełnych próbach scenicznych, pod kierunkiem Al. Węgierko, arcydzieło Wyspiańskiego „Kłątwa”.

Teatr im. Fredry (na Pradze). Dziś i dni następnych komedia Al. Fredry „Damy i Huzary”.

W próbach „Kaśka karjatyda” G. Zapolskiej.

Teatr Odrodzonej (na Pradze). Dziś premiera G. Zapolskiej „Kaśka Karjatyda”.

W niedzielę 12 b. m. o godz. 4 po poł. „Damy i Huzary” po cenach znizowanych.

Teatr Qui Pro Quo. Grana obecnie rewja „Rączka w rączkę” cieszy się wybitnym powodzeniem.

Teatr Eldorado. Dziś i dni następnych „Powrót Taty”.

Teatr Olimpia. Codziennie wodewil Lela i Nela „Ona by chciała”.

o:oo

Z teatrów świetlnych.

MIGNON — „KSIAŻĘ KRWI”.

Kino Mignon wyświetla prześliczny obraz z Rudolmem Valentim. Akcja filmu rozgrywa się we Francji na dworze Ludwika XVI. Obraz ze wzrocz miar godny wzięcia.

URANJA — „ROBIN HOOD”.

Uranja wyświetla wyborny obraz amerykański, osnuty na tle fantastycznej legendy o rycerzu z lasu. Technika tego obrazu, zarówno jak interesująca treść i wyborna gra Douglas’a Fairbanks’a imponują.

Kino Filharmonia. „Sybir” (Carskie zbiry).

Kino Stylowy. „Bunt miłości” z Głorią Swenson.

Kino Apollo. „Tragedia wesołych dziewcząt” i „Król i królowa”.

Kino Colosseum. „Zakazana ulica”.

Kino Splendid. „Dzika dziewczyna” z Bebe Daniels i Red La Rocque.

Kino Palace. „Bracia Schellenberg” Kellermana.

Kino Pan. „Milion dolarów” z D. Mackail.

Kino Światowid. „Keaton i milion krów” z Buster Keatonem i „Ta, która odeszła” z Miltonem Sillssem i Doris Kenyon.

Kino Wodewil. Pat i Patachon w „Pogromcach wilków” oraz Baby Peggy.

Kino Sokół. „Miłość, która umrzeć musi”.

o:oo

Z Radjostacji Warszawskiej.

15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy.

17.00 — 17.25 Odczyt p. t.: „Y. M. C. A. w Ameryce, w Chinach i Japonii” — wygłosi p. Tadeusz Niwiński.

17.30 — 18.30 Jazz-band.

18.30 — 18.55 Pogawędka z działu „Wynalazki i odkrycia” p. t.: „Starożytne drogi i ich wykonanie techniczne” — wygłosi p. inż. Eug. Porębski.

19.25 — 19.40 Komunikat rolniczy.

19.40 — 19.55 Rozmaitości.

19.55 — 20.20. Odczyt p. t.: „O pionicy czyli szkarlatynie i jej zapobieganiu” — wygłosi dr. Marian Roszkowski, lekarz naczelny szkół miejskich i poradni dla dzieci m. st. Warszawy.

20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Muzyka lekka.

o:oo

Wyścigi konne

Dziś, w dniu dziesiątym wyścigów konnych odbędą się gonitwy następujące:

1. Nagroda 800 zł. płoty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.: 1) Bina, 2) Cetynja, 3) Floramour, 4) Dola, 5) Czeczuga, 6) Vinicius.

2. Nagroda 1200 zł. dla 3 l. koni. Dystans około 1600 mtr.: 1) Kama, 2) Pan Leon, 3) Agamemnon, 4) Allier, 5) Estokada, 6) Cicero.

3. Nagroda 1000 zł. dla 2 l. koni. Dystans około 800 mtr.: 1) Dalfia, 2) Hrabianka, 3) Danina, 4) Dukat.

4. Nagroda 800 zł. dla 3 l. koni. Dystans około 2100 mtr.: 1) Eleonore, 2) Kama, 3) Pan Leon, 4) Caryca, 5) Kasztelan, 6) Cochera, 7) Roksana.

5. Nagroda 900 zł. dla 2 l. koni. Dystans około 1100 mtr.: 1) Amor, 2) Lady Szerena, 3) Ala, 4) Denise, 5) Baroness, 6) Frasquita, 7) Hrabianka, 8) Arlekin, 9) Dziuba, 10) Smok, 11) Komtur, 12) Chum.

6. Nagroda 700 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.: 1) Derwisz, 2) Arogantka, 3) Dziśna, 4) Błdy Niko, 5) Fraha, 6) Iwo I, 7) Benjamin, 8) Cięciwa, 9) Danae, 10) Fraszka.

7. Nagroda 900 zł., handicap dla 4 l. i st. koni. Dystans około 2100 mtr.: 1) Promienny, 2) Diomed 53½, 3) Julusz 57, 4) Maskarada 56½, 5) Kirkes 55½, 6) Tuhaj Bej 56½, 7) Fraszka 52.

Początek o godz. 3 po południu.

o:oo

ZE SPORTU.

Pierwsze zawody pływackie.

W niedzielę, dn. 12 b. m., Sekcja wodna R. K. S. „Skra” organizuje Międzyklubowe robotnicze zawody pływackie na przestrzni: 100 m. styl dowolny, 100 m. na wznak, 200 m. na piersiach, 400 i 500 m. styl dowolny.

Zawody drużyn R. K. S. „Skra”.

W niedzielę, dn. 12 września r. b. odbędą się na własnym boisku następujące zawody: O godz. 9 rano:

„Polonia” III — „Skra” Fatałachy i R. D. S.

„Tur” I — „Skra” III;

o godz. 14 po poł.: H. K. S. „Varsovia” II — „Skra” II.

KALENDARZYK NAJBLIŻSZYCH ZAWODÓW.

W dn. 11 b. m. dokończenie pięcioboju nowoczesnego, a mianowicie o godz. 9 bieg 4 kłm. w Agrykoli.

W Agrykoli o godz. 14.30 w sobotę mecz Gloria — Warszawianka II, o godz. 16.30 Warszawianka — Wisła (Kraków), w niedzielę o g. 11 Slawia — Pociąg, o godz. 12.30 Bank Polski (Łódź) — Bank Polonii (Warszawa), godz. 14.30 Prasa — Artysty, godz. 16.30 Wisła — Warszawianka.

Na boisku Skry w sobotę o godz. 14 Gwiazda — Pociąg, godz. 16.15 Makabi — Jutrzenka (Kraków), w niedzielę o godz. 11 Gwiazda — Sparta, godz. 16.15 Varsovia — Jutrzenka.

Na boisku 36 pp. dn. 11 b. m. o godz. 16 Jutrzenka — Lechia.

Na boisku DOK. I o godz. 16 Orzeł — Ascola.

Na boisku w Rembertowie dn. 11 b. m. o g. 16 Sparta — Slawia, dn. 12 b. m. o godz. 16 Jutrzenka — Orzeł.

Na boisku Marymont dn. 12 b. m. o godz. 16 Ascola — Lechia.

Na kortach WKS. Legia o godz. 9 i 15 w sobotę i w niedzielę dokończenie turnieju tenisowego o mistrz. oficerów czynnych i rezerwy.

Na strzelnicy PTL. zawody strzeleckie w 12 i 15 b. m.

Wielki raid jeździecki 500 kłm. rozpoczyna się dn. 13 b. m. i trwać będzie do dn. 18 b. m.

W dniu 19 b. m. w Łazienkach rozdanie nagród.

Polonia gra w dniu 11 b. m. z Makabi w Wilnie, a dn. 12 w Wilnie z 1 pp. leg. o mistrz. Polski.

Mistrzostwa motocyklowe Polski dn. 12 b. m. w Grudziądzu.

Dziesięciobój o mistrz. Polski i zawody międzynarodowe w dn. 11 i 12 b. m. we Lwowie, oraz dn. 12 b. m. we Lwowie mecz Polska — Turcja.

W Łodzi mecz Łódź — Poznań. W Krakowie turniej tenisowy międzynarodowy.

Górny Śląsk — team Turcji 2:1 (1:0).

Katowice, 9 września. Wczorajszy mecz repr. Górnego Śląska i repr. Turcji zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stos. 2:1 (1:0) Bramki zdobyli Mazurek i Górlitz. Publiczności 2.000.

Sędzia p. Cejnarz z Praż. W dn. 10 b. m. mecz Kraków — Konstantynopol, w dn. 12 b. m. we Lwowie Polska — Turcja.

Wioslarze polscy startują na jeziorze Como.

Mediolan, 9 września. W dniu 12 b. m. odbędą się regaty wiosłarskie na jeziorze Como, w których wezmą udział uczestnicy wiosłarskich mistrzostw Europy w Lucernie, a między innymi wioslarze polscy.

Międzynarodowe zawody kolarskie na Dynasach.

Ostatni dzień międzynarodowych zawodów kolarskich przyniósł ponowne triumfy wspaniałego Martinottiego i wytrzymałego Lange, a także Szymczyka, który tego dnia był lepszy niż Łazarski. Wyniki: bieg kwalifikacyjny: Rudnicki 15.2 (czas 200 mtr.), trójmecz Podgórski — Garley — Schmidt wygrał Podgórski (4 p.) przed Schmidtem (3 p.) i Garleyem (2 p.). Mecz Martinetti — Boiocchi — Łazarski — Szymczyk wygrał Martinetti (9 p.) przed Boiocchim (6 p.), Szymczykiem (5 p.) i Łazarskim (4 p.).

Najlepsze czas Martinetti 13 s.

Bieg 5 kłm — Stef 7:19 przed Majewskim, bieg 10 okrążeń — Bartodziejski 15 kłm 1) Bismberg za Gędzińskim 15:26 przed Oksintykiem z Chojńskim. Mecz z 4 startów wygrał braunrowo Lange po 11:21 przed van den Boschem, Martinetti i Bismberg odpadli.

Bieg drużynowy wygrała drużyna Brejnak, Ochlewski, Karle, Nicolski, 4 kłm, 5:42.6.

Handicap 830 mtr. wygrał wprost fenomenalnie Martinetti 1:00 przed Szymczykiem, bieg 1 kłm — Świnczyński 15 s.

Bieg 25 kłm wygrał Lange 39:05 bijąc o okrążenie Stefa i van den Boscha.

W niedzielę o godz. 16 mecze motocyklowe Vertua — Chojński.

o:oo

Telegram nadzwyczajny

1 wygr. w szczęśliwym wypadku zł. 350.000 oprócz tego wygr. po 100.000 i bardzo wiele innych wygranych można jeszcze wygrać.

Clagnienie kończy się 13 września r. b.

W dziejach historii loterii jest to rzeczza niebywała, aby tak wielkie wygrane pozostawały w kole szczęścia do ostatniej prawie chwili.

Firma nasza, która egzystuje od r. 1835 w swych kronikach nie znajduje podobnego wypadku.

Kto się wlec wzbogaci?

Kto zostanie wybrańcem losu?

Kto zdobędzie fortunę?

Kto zostanie szczęśliwym na całe życie?

Ten, kto jeszcze zakupi los w najszybszej kolekturze E. LICHTENSTEIN i S-ka, Marszałkowska 146

lub w oddziałach: Bielańska 3, Kr. Przedmieście 37, Nalewki 42. Pozostała niewielka ilość numerów.

Spieszcie więc, czas nagli !!!

Śczęście stale sprzyja naszym graczom.

Uwaga: w zeszytych 2-ch loteriach padły u nas następujące wygrane:

Wielka premia	zł. 275.000 na Nr. 40223	zł. 5.000 na Nr. 23894
	250.000 „ „ 18690	5.000 „ „ 32714
	75.000 „ „ 10555	5.000 „ „ 41229
	50.000 „ „ 26338	1 bardzo wiele mniejszych wygranych.
	25.000 „ „ 19223	Z powodu tego, iż ciągnienie odbywa się w rannych godzinach dla wygody Sz. Klientów kantory nasze czynne będą od 8-jej rano.
	20.000 „ „ 12412	
	10.000 „ „ 45300	
	10.000 „ „ 342	
	10.000 „ „ 44350	
	10.000 „ „ 17734	

NA RATY!!! i za gotówkę

Ubiory męskie, okrycia damskie oraz futra
Ubrania, jesienki, palta zimowe.
Kostjmy, palta pluszowe we wszyst. kol. na dogod.

nym warunkach poleca f. „Centropolonia”

Warszawa, DŁUGA 19, telef. 509-63

oddział Elektoralna 9.

Wielki wybór kurtek na futrze. Pracownia na miejscu.

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

PALTA

JESIENNE

PO ZŁOTYCH

105

120

140

160

DO NAJWYKWIETNIEJSZYCH

W. CHMURCZYŃSKI

Żórawia 26. Tel. 193-35.

MEBLE

używane, wielki wybór, najtaniej!

Gotówka lub rozł.

gle raty.

SOLNA 18 m. 4.

LECZNICA

Przychodnia dla chorób,

skórnych, wenerycznych i wewnętrznych

Leczenie najnowszymi

środkami. Naświetlania

Rentgen, Lampa kwarco-

wa, Solux. Analizy lekar-

skie. OROYNACKA 9,

tel. 516-03 czynna od 8 w.

do 9 w. W niedzielę i świę-

ta od g. 10 — 2 pp.

Porada 3 zł.

Dr. Skomarowski

Marszałkowska 1,

tel. 201-05 — skóra,

wen., niemoc pło. 9-11

13-5, panie 11-12, 2 po-

radę dziennie bezpłatnie.

PRZYCHODNIA

(LECZNICA)

Nowy-Swiat 46 m. 18.

Chor. wen., skóra,

niemoc pło. Lampa

kwarco. Solux.

Od 10-5 i 7-9.

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 13 września 1926 roku o godzinie 10 rano w Otwoku przy ul. Mładszej Nr. 22, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Ługnan Kazimierz, oszacowanych na zł. 259.50 gr., składających się z: kredens ciemny dębowy 5 drzwiowy, komoda jasna 5 szufladowa i szafka mała 2 drzwiowa, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich. Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26. Warszawa, dn. 8 września 1926 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 13 września 1926 r. o godz. 10 rano w Otwoku przy ul. Rejmonta Nr. 23 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Kornackiego Stefana, oszacowanych na zł. 120, składających się z: szafa do ubrania, bielizniarka, dwa stoły, lustro duże, fotel (leżak), stół i kanapa (wiedeński giętk) na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich. Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26. Warszawa, dn. 8 września 1926 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Warszawie.

Z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 14 września 1926 roku o godzinie 10 rano w lokalu cegielni w Oborach przy ul. w Oborach, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. Potulickiego Józefa, oszacowanych na zł. 5.400, składających się z 30.000 cegły palonej na placu i 150.000 cegły palonej, znajdującej się w piecu, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich. Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, zaś spis takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzekucyjnym Powiatowej Kasy Chorych w Warszawie, Puławska 26. Warszawa, dnia 6 września 1926 roku.

NA STOPIEŃ DROGISTY

rozpoczyna przygotowanie d. 15 września

PROWIZOR FARMACJI

Leon Redlus

Złota 26 m. 16.

Precz z bólem zębów.

„POLODONT”

Proszek

Pasta

Elisir

Konserwują i wybielają doskonale zęby, nie ści-

rajając emalii, oraz dezynfekują jamę ustną, dlatego też przewyższają swą dobrocią dotychczas pre-

parowane środki do zębów.

Sprzedż we wszystkich lepszych perfumeriach

i składach aptecznych.

Laboratorium „POLLABOR” Sp. z o. o.

Warszawa.

Robotnicy popierajcie

swoje pismo codzienne.

Przychodnia dla CHORYCH GRANICZNA 14,

Telefon 57-44.